

Sygn. akt XXV C 452/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Edyta Bryzgalska

Protokolant: sekretarz sądowy Weronika Kutyla

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa E. K. i A. K.

przeciwko (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę ewentualnie o ustalenie ewentualnie o ustalenie i zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od E. K. i A. K. łącznie na rzecz (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 10.817 zł (słownie: dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sygn. akt XXV C 452/20

UZASADNIENIE

Pozwem skierowanym przeciwko (...) Bank S.A. z siedzibą w W. powodowie E. K. oraz A. K. wnieśli o:

- zasądzenie od pozwanego na ich rzecz solidarnie kwoty 211.548,10 zł oraz kwoty 87.566,88 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 czerwca 2019 r. do dnia zapłaty z uwagi na nieważność umowy kredytu,
- ewentualnie ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu nr (...) zawartej w dniu 30 stycznia 2008 r.,
- ewentualnie zasądzenie od pozwanego na ich rzecz solidarnie kwoty 222.052,29 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 czerwca 2019 r. do dnia zapłaty oraz ustalenie, że postanowienia § 2 ust. 1, § 3 ust. 8, § 4 ust. 2, § 4 ust. 4, § 6 ust. 3, § 10 ust. 2 lit. c tiret pierwszy umowy kredytu oraz § 12 ust. 1, 2 i 7, § 6 ust. 5 pkt 5.2 lit. a-e, § 7 ust. 1, § 7 A.1. ust. 1, § 11 ust. 7, § 12 ust. 6, § 13 ust. 6, § 14 ust. 5, § 20 A.1. ust. 3 Regulaminu do umowy kredytu, a także Preambuły ust. 2, § 1 ust.1-5, § 1 ust. 9 zd. 2, § 1 ust. 10 lit. a in fine, lit. b in fine, § 1 ust. 11 lit. a in fine, lit. b in fine, § 1 ust. 14 lit. b, § 1 ust. 15, § 1 ust. 16 lit. a-f aneksu z dnia 13 marca 2013 r. do umowy kredytu stanowią niedozwolone postanowienia umowne i nie wiążą powodów.

Powodowie wnieśli ponadto o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz solidarnie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że w dniu 30 stycznia 2008 r. zawarli z pozwanym umowę kredytu indeksowanego kursem franka szwajcarskiego. Powodowie wyjaśnili, że ich celem było uzyskanie kredytu złotowego, co było niemożliwe z uwagi na brak dostatecznej zdolności kredytowej. W związku z tym bank zaproponował kredyt indeksowany, który miał być bezpieczny, przewidywalny i korzystniejszy niż kredyt w złotych polskich. Powodowie twierdzili, że w czasie poprzedzającym zawarcie umowy nie zostały im udzielone szczegółowe i wyczerpujące informacje związane z udzielanym kredytem, w tym w szczególności działanie mechanizmu indeksacji, zaś ryzyko związane z kredytem przedstawiono im jako znikome. W ocenie powodów postanowienia umowy i Regulaminu odnoszące się do klauzul waloryzacyjnych stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. i nie wiążą powodów. Określają główne świadczenia stron, nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, nie były przedmiotem indywidualnych negocjacji, są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interes powodów. Uprawniają one bowiem bank do jednostronnego i nieograniczonego regulowania wysokości zobowiązania powodów jak również wysokości rat kredytu i odsetek waloryzowanych kursem CHF, przy braku sprecyzowania w umowie jakichkolwiek kryteriów kształtowania kursów waluty. Powodowie podnieśli, że analogiczne postanowienia zostały uznane za niedozwolone i wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych. Wskazali też, że zastosowanie przez bank podwójnej waloryzacji zapewnia bankowi dodatkowe korzyści kosztem konsumenta bez świadczenia jakiegokolwiek usługi w zamian. Zdaniem powodów klauzula indeksacyjna skutkuje asymetrycznym rozkładem ryzyka związanego z zawarciem umowy – w szczególności ryzyka kursowego. Powodowie wskazali, że dla stwierdzenia abuzywności postanowień umowy nie mają znaczenia późniejsze zmiany stanu prawnego czy stosunku prawnego, a więc nowelizacja Prawa bankowego i zawarty aneks. Zdaniem powodów eliminacja zakwestionowanych postanowień umowy prowadzi do upadku całej umowy. Niezależnie od powyższego w ocenie powodów umowa kredytu jest nieważna w całości, gdyż:

- jest sprzeczna z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy – Prawo bankowe oraz art. 353¹ k.c.;
- nie zawiera wszystkich istotnych elementów umowy wymaganych przez art. 69 ust. 1 Prawa bankowego (w umowie nie określono rzeczywistej kwoty i waluty kredytu oraz zasad określających sposób i termin ustalania kursów walut, naruszono obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanej);
- narusza art. 353¹ k.c. – natura zobowiązania kredytowego sprzeciwia się takiemu ukształtowaniu stosunku prawnego, którego treść może być następnie dowolnie kształtowana przez jedną ze stron;
- w umowie zastosowano niedopuszczalny mechanizm waloryzacji umownej – bank nie może żądać od kredytobiorcy zwrotu większej kwoty środków pieniężnych aniżeli ściśle określonej i oddanej do dyspozycji kredytobiorcy. Ponadto art. 358¹ § 3 k.c. dopuszcza waloryzację świadczenia jedynie w przypadku istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania. Celem waloryzacji jest bowiem utrzymanie świadczenia w pierwotnej wartości, przede wszystkim ze względu na inflację. Mając zatem na względzie przeznaczenie waloryzacji jaką jest ochrona wartości pieniądza, zastosowanie w umowie kursu franka jako miernika wartości było nieuprawnione;
- odsetki pełnią nie tylko funkcję wynagrodzenia za kapitał, lecz także funkcję waloryzacyjną; wynagrodzenie należy się kredytodawcy z tytułu korzystania z jego pieniędzy, nie zaś za korzystanie z ekonomicznej wartości tych pieniędzy;
- jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego, gdyż: a) zastosowana w umowie klauzula waloryzacyjna obciąża wyłącznie powodów nieograniczonym ryzykiem kursowym albowiem banki zabezpieczyły się w sytuacji, w której wartość franka szwajcarskiego byłaby niższa od poziomu z dnia zawierania umów, m.in. poprzez tzw. transakcje CIRS, b) powodowie nie zostali poinformowani w sposób jasny i wyczerpujący o nieograniczonej możliwości wzrostu wysokości zobowiązania wskutek wzrostu kursu waluty oraz o stosowanym mierniku waloryzacji, wręcz przeciwnie kredyt we frankach był jej przedstawiany jako bezpieczny,

c) waloryzacyjny miernik wartości, od którego było uzależnione zobowiązanie powodów, był ustalany arbitralnie przez bank na podstawie bliżej nieokreślonych wskaźników rynkowych, d) zastosowano różne kursy do wypłaty i spłaty kredytu.

Nieważność umowy uzasadnia żądanie zwrotu wszystkich kwot wpłaconych przez powodów stosownie do art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. Świadczenie pozwanego jest bowiem nienależne. W przypadku nieuznania powyższej argumentacji powodowie powołując się na art. 385¹ § 1 k.c. wskazali na bezskuteczność postanowień umowy odnoszących się do waloryzacji kredytu, co uzasadnia żądanie różnicy pomiędzy kwotą rzeczywiście wpłaconą a kwotą należną przy założeniu bezskuteczności klauzul.

W odpowiedzi na pozew (...) Bank S.A. w W. kwestionując roszczenie powodów co do zasady i wysokości wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz

o zasądzenie od strony powodowej na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictw w kwocie 17 zł (odpowieź na pozew k.63-115).

W uzasadnieniu pozwany zaprzeczył, aby umowa kredytu hipotecznego zawarta

z powodami była nieważna w całości lub w jakiegokolwiek części oraz aby zawierała niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ k.c. lub naruszające art. 353⁽¹⁾ k.c. Pozwany wskazał, że umowa nie jest sprzeczna z art. 69 Prawa bankowego i art. 358⁽¹⁾ § 2 k.c. oraz nie narusza zasady swobody umów (art. 353⁽¹⁾ k.c.). Wskazał, że wskazana w umowie indeksacja nie miała na celu waloryzacji świadczenia, ale umożliwienie powodom zastosowania stóp referencyjnych odnoszących się do CHF, tj. LIBOR, a nie do PLN, tj. WIBOR, na potrzeby ustalenia wysokości odsetek. W ocenie pozwanego brak jest uzasadnionych podstaw do uznania, że mechanizm indeksacji przewidziany w umowie jest

w całości czy też w części nieskuteczny, a tworzenie fikcji kredytu złotówkowego

z oprocentowaniem uwzględniającym stawkę LIBOR jest rażąco nieprawidłowe ekonomicznie. Pozwany podniósł, że nie zachęcał ani nie namawiał powodów do zawarcia umowy kredytu indeksowanego do CHF. Zaprzeczył, aby powodowie nie zostali poinformowani o ryzykach i kosztach związanych z zawarciem umowy kredytu i zaciągnięciem kredytu indeksowanego kursem franka szwajcarskiego. Pozwany wskazał, że powodowie przed zawarciem umowy otrzymali do zapoznania się obszerną dokumentację na temat ryzyk związanych z kredytem indeksowanym do CHF, co potwierdza podpisane przez powodów oświadczenie z dnia 30 stycznia 2008 r., w którym wyraźnie wskazano też, że bank stosuje spread walutowy i zaakceptowali maksymalną wysokość odchylenia kursu (5% od kursu rynkowego wymiany walut). Powodom przedstawiono przykładową tabelę kursów, aby w praktyce mogli zrozumieć w jaki sposób kursy te wyglądają w odniesieniu do średniego kursu NBP. Pozwany podkreślił, że powodowie już od 2006 r. wykonywali analogiczną umowę z pozwany bankiem zawartą na zakup innej nieruchomości. Pozwany wskazał, że treść umowy w zakresie indeksacji kredytu do waluty CHF była indywidualnie negocjowana między stronami. Indeksacja była korzystna dla powodów, lecz wiązała się z ryzykiem, który strona powodowa zaakceptowała. Pozwany wskazał też, że brak jest nierównowagi kontraktowej pomiędzy stronami, w szczególności pozwany nie jest beneficjentem umocnienia się waluty CHF, ponieważ jest dotknięty konsekwencjami tego wzrostu w tym samym stopniu co strona powodowa, z uwagi na konieczność zawierania przeciwstawnych transakcji walutowych dla obsługi udzielonego kredytu. Pozwany podniósł nadto, że kredyt mógł być w każdym czasie przewalutowany, a uprawnienie do przewalutowania kredytu stanowiło i nadal stanowi istotne narzędzie kontroli poziomu ryzyka kursowego oraz umożliwia zakończenie ekspozycji na to ryzyko. Wskazał też, że ryzyko walutowe było rekompensowane znacznie niższym oprocentowaniem kredytu w porównaniu do kredytu

w PLN. Pozwany zaprzeczył, aby umowa kredytu była sprzeczna z jakimkolwiek przepisem prawa, naturą zobowiązania czy zasadami współżycia społecznego. Zanegował, aby klauzule przeliczeniowe były abuzywne i rażąco naruszały interesy powodów, jak również aby kursy walut w tabeli były ustalane w sposób dowolny i niekontrolowany, a spread walutowy stanowił ukryty koszt kredytu bądź ukrytą prowizję. Spread walutowy jest naturalnym elementem związanym z transakcjami wymiany walut, a fakt, że kurs kupna jest niższy od kursu sprzedaży jest notoryjny. Bank jako uczestnik rynku walutowego również ponosi koszty spreadu zawierając transakcje na rynku walutowym. Kursy walutowe banku wynikają zaś z aktualnej sytuacji na rynku walutowym. Podkreślił też, że strony zawarły

aneks do umowy, na podstawie, którego powodowie spłacają kredyt bezpośrednio w CHF. Pozwany zanegował też, aby wzbogacił się kosztem powodów, którzy zrealizowali swój cel za pomocą środków uzyskanych z kredytu, zwiększając tym samym swoje aktywa. Wskazał, że umowa bez zakwestionowanych postanowień umowy może w dalszym ciągu obowiązywać i być wykonywana przez strony. Do przeliczeń można zastosować w drodze wykładni umowy kurs publikowany przez NBP. Pozwany zakwestionował konsumencki charakter umowy, a z ostrożności procesowej podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powodów.

W dalszych pismach procesowych strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

W piśmie procesowym z dnia 10 stycznia 2022 r. pozwany w przypadku uznania przez Sąd, że umowa jest nieważna, podniósł zarzut zatrzymania kwoty 575.000 zł wypłaconej powodom w wykonaniu umowy (pismo wraz z załącznikami k.228-233).

Powodowie wnieśli o nie uwzględnienie zarzutu zatrzymania (k.235-236).

Na rozprawie w dniu 24 czerwca 2022 r., na której zamknięto przewód sądowy, strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W 2008 r. w ofercie (...) Bank S.A. znajdowały się zarówno kredyty złotowe jak i indeksowane do innych walut, w tym CHF (§ 7 Regulaminu). Procedura ubiegania się o kredyt hipoteczny rozpoczynała się od przeprowadzenia rozmowy z klientem i ustaleniu jego oczekiwań. Wówczas wykonywane były symulacje kredytowe, następnie był wypełniany wniosek kredytowy, w którym klient wskazywał oczekiwaną wysokość kredytu, walutę kredytu, podstawowe zabezpieczenia, wskazywał swoje zarobki oraz posiadane aktywa. Tak wypełniony wniosek wraz z załącznikami był przesyłany do centrali i na jego podstawie wydawana była decyzja kredytowa. Po poinformowaniu klienta o decyzji kredytowej i zdecydowaniu się na ofertę banku, przygotowywana była umowa kredytu. Na życzenie klienta projekt umowy był do niego przesyłany drogą elektroniczną w celu zapoznania się. Jeśli klient zdecydował się na zawarcie umowy była podpisywana umowa.

dowód: zeznania świadka M. Z. k.259-260

W 2008 r. małżonkowie A. K. i E. K. zdecydowali się na zakup nieruchomości rolnej położonej w S., gmina W.. Powyższa nieruchomość leży w pobliżu węzła Autostrady (...) z drogą krajową nr (...). Poszukiwali źródła finansowania. Powodowie korzystali z usług doradcy finansowego (...) S.A. Powodów obsługiwał M. Z.. Doradca znał już wcześniej powodów z innych inwestycji. Standardowo klient otrzymywał oferty kilku banków. Po wejściu w życie Rekomendacji S obowiązkiem było przedstawienie w pierwszej kolejności oferty kredytu z PLN, a dopiero po odrzuceniu tej oferty przedstawienie oferty kredytu powiązanego z walutą obcą. Zgodnie z Rekomendacją S udzielenie kredytu indeksowanego wymagało wyższej zdolności kredytowej niż w przypadku kredytów złotych. Doradca przedstawiając ofertę stosował wytyczne banku, omawiał z klientem dokumenty, wyjaśniał na czym polega kredyt indeksowany do waluty obcej, informował o ryzyku kursowym na podstawie wykresów. Nie zapewniał, że kurs jest stabilny ani że nie wzrośnie powyżej określonego poziomu. Udzielenie takich informacji byłoby sprzeczne z treścią dokumentów, które kredytobiorcy musieli podpisać, aby otrzymać kredyt. W tamtym okresie czasu nikt nie przewidywał tak istotnego wzrostu kursu CHF jaki nastąpił w 2015 r. i w latach następnych. Doradca nie wywierał presji na powodach. Standardem było udzielenie klientom odpowiedzi na każde zadane pytanie. Decyzja o wyborze waluty kredytu zawsze należała do kredytobiorcy i wynagrodzenie prowizyjne pracowników nie było uzależnione od waluty, w jakiej klient zawarł umowę. Samo złożenie wniosku także nie obligowało klienta do kontynuowania procedury i zawarcia umowy. Klientowi przedstawiano pełną ofertę kredytową, w tym w walucie PLN i standardowo bank analizował zdolność kredytową we wszystkich walutach. Klient mógł zmienić parametry wnioskowanego kredytu. Kredytobiorcy, którzy decydowali się na zawarcie umowy kredytu

indeksowanego, byli informowani o ryzykach związanych z takim kredytem (ryzyku kursowym i ryzyku zmiennej stopy procentowej) oraz o dalszych krokach związanych z uruchomieniem kredytu. Byli również informowani o wpływie kursu CHF na wysokość raty kredytu oraz salda kredytu po przeliczeniu na PLN oraz o stosowaniu kursów z Tabeli kursów banku – kursu kupna i kursu sprzedaży, a także wysokości spreadu.

dowód: zeznania świadka M. Z. k.259-260

W dniu 9 stycznia 2008 r. powodowie złożyli wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego (...), wskazując jako łączną wnioskowaną kwotę kredytu 575.000 zł indeksowaną kursem waluty CHF, z jednoczesnym określeniem okresu kredytowania na 360 miesięcy. Kredyt miał być przeznaczony na zakup nieruchomości na rynku wtórnym w wysokości 460.000 zł oraz refinansowanie zadatku w wysokości 115.000 zł. W chwili ubiegania się o kredyt oboje prowadzili działalność gospodarczą. Byli właścicielami 16 nieruchomości o wartości 19.000.000 zł, 3 samochodów, posiadali gotówkę w kwocie 50.000 zł oraz lokaty w kwocie 150.000 zł.

dowód: wniosek kredytowy k.129-131v, umowa k.27v, wydruk z CEiDG k.156

W dacie składania wniosku i zawierania umowy z pozwanym bankiem powodowie razem z synem posiadali już w pozwanym banku kredyt hipoteczny indeksowany do CHF w kwocie 600.000 zł. Zawarta przez powodów i ich syna w dniu 4 lipca 2006 r. umowa kredytu była analogiczna do umowy, którą zamierzali zawrzeć na zakup kolejnej nieruchomości.

dowód: wniosek kredytowy k.129-131v, umowa kredytu k.138-144, Regulamin k.145-153, Tabela Opłat i Prowizji k.154-155

Po wydaniu przez bank pozytywnej decyzji kredytowej, w dniu 30 stycznia 2008 r. A. K. i E. K. zawarli z (...) Bank S.A. z siedzibą

w W. – Oddział Specjalistyczny (...) umowę kredytu hipotecznego nr DK/KR- (...) indeksowanego do CHF, na podstawie której bank udzielił powodom kredytu w kwocie 575.000 zł, indeksowanego kursem CHF na warunkach określonych w umowie kredytu oraz Regulaminie (§ 2 ust. 1 umowy), na okres 360 miesięcy, w tym okres karencji w spłacie kapitału do dnia wypłaty ostatniej transzy kredytu, w której kredytobiorca był zobowiązany do comiesięcznej spłaty odsetek (§ 2 ust. 3 umowy).

Kredyt miał być przeznaczony na zakup nieruchomości na rynku wtórnym w wysokości 460.000 zł oraz refinansowanie zadatku w wysokości 115.000 zł na rachunek zbywcy wskazany w akcie notarialnym (§ 2 ust. 2 i § 3 ust. 1 umowy).

W umowie wskazano, że uruchomienie kredytu następuje bezgotówkowo, w transzach na rachunki podmiotów wskazanych każdorazowo w „Dyspozycji uruchomienia środków”

(§ 3 ust. 1 umowy) w PLN przy jednoczesnym przeliczeniu w dniu wypłaty na walutę wskazaną w umowie kredytu zgodnie z kursem kupna dewiz obowiązującym w banku w dniu uruchomienia (§ 3 ust. 8 umowy). Uruchomienie kredytu lub jego transz następowało nie później niż w terminie 5 dni roboczych od złożenia dyspozycji uruchomienia środków (§ 3 ust. 3 umowy). Termin ważności „Dyspozycji uruchomienia środków” określono na 60 dni od daty jej podpisania przez kredytobiorcę (§ 3 ust. 4 umowy). Warunkiem uruchomienia kredytu było m.in. podpisanie przez kredytobiorcę oświadczenia o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej (§ 3 ust. 7 lit. n umowy).

Zgodnie z umową spłata miała być dokonywana w 360 miesięcznych ratach zgodnie z harmonogramem spłat, który zostanie wysłany do kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni roboczych od dnia uruchomienia środków, przy czym po zakończeniu karencji w spłacie kapitału, spłata miała następować w równych ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 4 ust. 1 umowy). Spłata wszelkich zobowiązań z tytułu umowy miała być dokonywana w złotych na rachunek kredytu określony w umowie (§ 4 ust. 2 umowy).

W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej metodę i terminy ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego wyliczane są raty spłaty i bieżące saldo zadłużenia oraz warunki aktualizacji harmonogramu spłat określa Regulamin (§ 4 ust. 4 umowy).

W § 4 ust. 5 umowy kredytobiorcy przyznano uprawnienie do spłaty kredytu przed terminem za opłatą zgodnie z tabelą Opłat i Prowizji.

W umowie postanowiono, że oprocentowanie kredytu jest zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosi 8,71% w skali roku, na które składa się suma obowiązującej stawki referencyjnej 3M LIBOR dla CHF (która na dzień sporządzenia umowy wynosi 2,71%) i stałej marży banku, która wynosi 6,00% (§ 5 ust. 1 umowy). Po ustanowieniu docelowego zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci prawomocnego wpisu hipoteki ustalono, że marża banku zostanie obniżona o 1 punkt procentowy i będzie wynosiła 5,00% (§ 5 ust. 2 umowy). Pozostałe zasady zmiany oprocentowania (na podstawie, którego są wyliczane raty spłaty i bieżące saldo zadłużenia), w szczególności wynikające ze zmian stawki referencyjnej, oraz odsetki karne określał § 8 Regulaminu.

W § 6 umowy określono koszty kredytu. Całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia umowy został oznaczony na kwotę 1.758.586,50 zł, przy czym podana kwota nie uwzględniała ryzyka kursowego (§ 6 ust. 3 umowy). W § 6 ust. 5 umowy zastrzeżono również, że ostateczna wysokość całkowitego kosztu kredytu jest uzależniona od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania. W § 6 ust. 4 umowy rzeczywistą roczną stopę oprocentowania określono na 8,83%.

Zabezpieczenie spłaty kredytu stanowiły:

- a) hipoteka kaucyjna do kwoty 977.500 zł na niezabudowanej działce gruntu o powierzchni 19.800 m² położonej w S., gmina W.,
- b) hipoteka kaucyjna do kwoty 977.500 zł na niezabudowanej działce gruntu o powierzchni 1.300 m² położonej w S., gmina N.,
- c) oświadczenie powodów o poddaniu się egzekucji do kwoty 1.150.000 zł;
- d) weksel własny „in blanco” wraz z deklaracją wekslową wystawiony przez kredytobiorcę.

Powodowie oświadczyli w § 10 ust. 2 lit. c umowy, że:

- otrzymali Regulamin, zapoznali się z nim i zaakceptowali warunki w nim zawarte (w szczególności zapisy dotyczące warunków i konsekwencji zmiany waluty kredytu, sposobów i terminów ustalania stopy procentowej i oprocentowania kredytu, metody i terminów ustalania kursu wymiany walut, metody ustalania wysokości rat spłaty oraz warunków aktualizacji harmonogramu spłat),
- otrzymali informację o terminie i sposobie wykonania uprawnienia do odstąpienia od umowy kredytu,
- są świadomi ryzyka związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego (jako czynnika determinującego wysokość zadłużenia oraz wysokość rat spłaty) w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko oraz że są świadomi ryzyka związanego ze zmianą stopy procentowej (jako czynnika determinującego wysokość zadłużenia oraz wysokość rat spłaty) w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko,
- są świadomi ryzyka związanego ze zmianą stopy procentowej (jako czynnika determinującego wysokość zadłużenia oraz wysokość rat spłaty) w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko.

W § 10 ust. 2 lit. d umowy powodowie upoważnili bank do złożenia na koszt kredytobiorcy wniosku o wpis hipoteki w przypadku niedopełnienia przez kredytobiorcę obowiązku ustanowienia hipoteki w terminie określonym w umowie kredytu bądź w przypadku gdy sąd wieczystoksięgowy odrzucił wniosek o wpis hipoteki z powodu nie uzupełnienia przez kredytobiorcę w terminie braków formalnych występujących we wniosku.

W § 11 umowy kredytobiorcy upoważnili bank do pobrania należności z tytułu umowy kredytu w terminach ich wymagalności ze środków i wpływów na jakimkolwiek rachunku posiadanym przez kredytobiorców w banku przed innymi płatnościami.

W § 12 ust. 2 umowy wskazano, że w sprawach nieuregulowanych umową stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, Prawa bankowego oraz Regulaminu.

W § 12 ust. 5 umowy wskazano, że umowa podlegała indywidualnym negocjacom.

Załącznikami do umowy były: Regulamin, Tabela opłat i prowizji, pouczenie o prawie odstąpienia od umowy, dyspozycja uruchomienia środków, oświadczenie o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej, harmonogram wypłaty transz (§ 13 umowy). Stanowiły one integralną część umowy.

dowód: umowa k.27-30, tabela Opłat i Prowizji k.30v, harmonogramy spłat k.136, deklaracja wekslowa k.137-137v, pouczenie o prawie odstąpienia k.132

W § 6 ust. 5 Regulaminu kredytowania hipotecznego (...) Bank S.A. w W. – Oddział Specjalistyczny (...) uregulowano przypadki, w których pozwany bank był uprawniony do zmiany Regulaminu, w tym Tabeli Opłat i Prowizji w okresie obowiązywania umowy (§ 6 ust. 5 pkt 5.2).

Regulamin w § 7 wskazywał, że bank udziela kredytów w złotych lub w złotych denominowanych do waluty obcej. W § 7 ust. 2 pkt 2.1. Regulaminu zastrzeżono, że wysokość kredytu jest uzależniona od maksymalnego dopuszczalnego wskaźnika (...) dla danego zabezpieczenia, zweryfikowanej przez bank wartości zabezpieczenia spłaty kredytu (2.2.), zdolności kredytowej (2.3).

Zgodnie z § 11 ust. 7 Regulaminu uruchomienie kredytu (lub jego transzy) denominowanego do waluty obcej następuje w PLN przy jednoczesnym przeliczeniu uruchomionej kwoty w dniu wypłaty na walutę wskazaną w umowie kredytu wg kursu kupna danej waluty ustalonego przez bank w aktualnej Tabeli Kursów. W § 12 ust. 1 Regulaminu wskazano, że rachunek dedykowany do spłaty kredytu jest prowadzony w PLN, a spłata kredytu następuje zgodnie z harmonogramem spłat stanowiącym załącznik do umowy kredytu, który zostanie wysłany do kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od dnia uruchomienia środków (§ 12 ust. 6 Regulaminu). Stosownie do § 12 ust. 7 Regulaminu w przypadku kredytu denominowanego kursem waluty obcej harmonogram spłat kredytu jest wyrażony w walucie kredytu, a kwota raty spłaty jest obliczana według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w banku na podstawie obowiązującej w banku Tabeli Kursów z dnia spłaty. Tabelę Kursów zdefiniowano w Regulaminie jako tabelę kursów kupna/sprzedaży walut (...) Banku S.A. obowiązującą o godz. 9:30 w dniu, w którym następuje operacja (§ 2 lit. m). W § 13 Regulaminu uregulowano zmianę waluty kredytu, umożliwiając kredytobiorcy wystąpienie z wnioskiem o zmianę waluty po zawarciu umowy kredytu. Zmiana waluty kredytu wymagała podpisania aneksu do umowy, o czym stanowił § 13 ust. 4 Regulaminu. Stosownie do § 13 ust. 6 Regulaminu do zmiany waluty kwoty kredytu stosuje się kurs kupa waluty obcej wg Tabeli kursów walut obowiązującej w banku w dniu przewalutowania w przypadku zmiany waluty z PLN na walutę obcą (6.1), kurs sprzedaży waluty obcej według wg tabeli kursów walut obowiązującej w banku w dniu przewalutowania w przypadku zmiany z waluty obcej na PLN (6.2.), kurs sprzedaży walut obcych według wg tabeli kursów walut obowiązującej w banku w dniu przewalutowania w przypadku zmiany waluty obcej na inną walutę obcą. Za dzień przewalutowania rozumie się dzień spełnienia warunków aneksu, którymi są w szczególności: uiszczenie opłaty zgodnie z Tabelą opłat i prowizji, będącą załącznikiem do umowy kredytu (7.1), złożenie w banku kopii wniosku o zmianę treści hipoteki w zakresie zmiany waluty z poświadczeniem uiszczenia opłaty sądowej oraz przyjęcia przez właściwy Sąd Rejonowy prowadzący księgi wieczyste (7.2), o czym stanowi § 13 ust. 7

Regulaminu. Zgodnie z § 20 ust. 3 pkt 2 Regulaminu bank ma prawo do pobierania odsetek obliczonych od kwoty wypłaconego przez bank i niespłaconego przez kredytobiorcę kredytu. Bank naliczał odsetki za każdy dzień korzystania przez kredytobiorcę z kredytu począwszy od dnia wypłaty kredytu lub jego transzy aż do dnia spłaty całości kapitału włącznie w wysokości 1/360 stopy procentowej mającej w danym dniu zastosowanie do kredytu (§ 20 ust. 3 pkt 3 Regulaminu).

dowód: Regulamin k.31-35v

Przy zawieraniu umowy kredytu w dniu 30 stycznia 2008 r. powodowie podpisali na formularzu banku oświadczenie o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej, stanowiące załącznik do umowy kredytu, w którym m.in. oświadczyli, że:

- zapoznali się z pojęciami: ryzyko walutowe – raty spłaty kredytu mogą zmieniać się (zarówno w dół jak i w górę) w zależności od wahań kursu waluty, w której został zaciągnięty kredyt oraz ryzyko stopy procentowej – raty spłaty kredytu mogą zmieniać się (zarówno w dół jak i w górę) w zależności od wahań rynkowych stóp procentowych,
- zapoznali się z symulacjami modelowymi wariantów spłaty kredytu dla różnych poziomów kursów walut i/lub stopy procentowej (zawartymi w formularzu oświadczenia, który przedstawiał symulację kredytu zakładającą deprecjację kursu złotego do waluty w skali odpowiadającej różnicy między maksymalnym minimalnym kursem złotego do waluty z ostatnich 12 miesięcy, symulacja pokazywała możliwość wzrostu raty o prawie 100%),
- są świadomi faktu, że uruchomienie kredytu i spłata rat kredytowych następuje wg kursu kupna i sprzedaży waluty obcej, do której denominowany jest kredyt; akceptują, że w związku z tym miesięczne raty kredytu powiększone są o tzw. spread (różnicę między kursem kupna i sprzedaży walut); spread może być zmienny w zależności od warunków rynkowych i polityki banku, możliwe są odchylenia stosowanego przez (...) Bank S.A. kursu kupna i sprzedaży o odpowiednio do 5% od kursu rynkowego wymiany walut; bieżące kursy walut są zamieszczone na stronie internetowej (...)pl. Powodowie potwierdzili, że są świadomi, że kursy mogą zmieniać się codziennie,
- przedstawiono im ofertę kredytu hipotecznego (...) Bank S.A. w W. – Oddział Specjalistyczny (...) w złotych polskich oraz że wybrali kredyt indeksowany kursem waluty obcej, będąc uprzednio poinformowanym o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego indeksowanego kursem waluty obcej,
- są świadomi faktu, że w przypadku kredytów indeksowanych kursem waluty obcej ponoszą ryzyko kursowe, co oznacza, że zarówno rata kredytu, jak i zadłużenie z tytułu zaciągniętego kredytu – przeliczone na PLN na dany dzień – podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty i, że rzeczywiste koszty obsługi długu mogą finalnie okazać się znacząco wyższe od wcześniej założonych, a także, że wybierając zadłużenie w walucie obcej aktualnie korzystają z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i spłacają miesięcznie niższą ratę, co wynika ze znacznej różnicy wysokości stawek referencyjnych, które są podstawą do ustalenia oprocentowania kredytu.

dowód: oświadczenie k.133-134

Procedura informowania o ryzyku kredytowym była zgodna z Rekomendacją S Komisji Nadzoru Finansowego.

Przedmiotowa umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Powodowie mieli możliwość negocjowania postanowień umownych zawartych w umowie kredytu, z wyłączeniem treści

i postanowień objętych warunkami umowy, stanowiącymi integralną część zawartych umów kredytu. Indywidualnie została uzgodniona kwota kredytu, waluta kredytu (w 2008 r.

w ofercie (...) Bank S.A. były zarówno kredyty złotowe jak i indeksowane do walut obcych), zastosowanie indeksacji do CHF, okres spłaty kredytu, rodzaj rat kredytu, rodzaj oprocentowania (zastosowanie indeksacji do CHF pozwalało na

przyjęcie stopy oprocentowania opartej na LIBOR, kredytobiorca mógł wybrać PLN na WIBOR). Powodowie wiedzieli że bank stosuje dwa różne kursy: kurs kupna do wypłaty i kurs sprzedaży do spłaty, które różnią się wysokością, i że są to kursy banku. Powodowie zostali poinformowani przez pośrednika kredytowego o ryzyku zmiany kursu waluty, do której kredyt jest indeksowany, a także o stosowaniu spreadu. Podczas spotkania doradca finansowy przedstawił informacje na temat kształtowania się kursu CHF na przestrzeni lat. Powodowie przeczytali umowę przed jej podpisaniem, szczegółowo ją przeanalizowali. W tamtym czasie wszystko było dla nich jasne.

dowód: zeznania świadka M. Z. k.259-260, częściowo zeznania powódki k.260, częściowo zeznania powoda k.260-260v

Wypłata kredytu nastąpiła w 2 transzach na podstawie dyspozycji powodów z dnia 5 lutego 2008 r.:

- w dniu 8 lutego 2008 r. w kwocie 460.000 zł, którą przeliczono po kursie 2,1398, co stanowiło równowartość 214.973,36 CHF – na rachunek zbywcy,
- w dniu 8 lutego 2008 r. w kwocie 115.000 zł, którą przeliczono po kursie 2,1398, co stanowiło równowartość 53.743,34 CHF – na rachunek powoda.

dowód: zaświadczenie banku k.40, dyspozycja k.135-135v

Saldo kredytu powodów w księgach bankowych jest wyrażone w CHF. Kredyty indeksowane do CHF były finansowane przez pozwany bank poprzez transakcje na rynku międzybankowym. Bank, aby mógł udzielić kredytu indeksowanego kursem CHF musiał wcześniej pozyskać na rynku franki szwajcarskie, najczęściej w drodze umów pożyczek i kredytów. Pozwany nie jest beneficjentem wzrostu kursu CHF. Pozwany, aby zamknąć pozycję walutową powstałą w związku z przeznaczeniem środków w PLN na poczet zadłużenia wyrażonego w CHF, musiał sprzedać walutę i kupić PLN. Stosowanie przez pozwanego kursu kupna oraz sprzedaży wynika z przyjętej konwencji i mechanizmu funkcjonowania rynku walutowego. W zależności od tego w jakim kierunku zawierana jest transakcja (kupno/sprzedaż waluty) transakcje są zawierane odpowiednio po kursie kupna lub kursie sprzedaży danej pary walutowej. Banki z uwagi na skalę i koszty działalności utrzymują spread walutowy dla klientów detalicznych na wyższym poziomie niż kantory stacjonarne i kantory internetowe. Pozwany zarządza globalnie całym portfelem kredytów walutowych i indeksowanych, przy czym proces obsługi przepływów środków finansowych w związku z tymi kredytami jest dalece zautomatyzowany. Tabela kursowe są sporządzane w pozwanym banku w oparciu o wewnętrzne regulacje banku. Przygotowując tabelę kursową pracownicy banku ściągają kurs międzybankowy waluty CHF na rynku międzybankowym, który stanowi punkt wyjścia do ustalenia kursów w tabeli kursowej banku. Od tego kursu ustala się z odpowiednim odchyleniem niższy kurs kupna banku i wyższy kurs sprzedaży banku. Bank określał procentowo wysokość tego odchylenia, na podstawie wewnętrznych zarządzeń, zgodnie z polityką banku. Ryzyko kursowe obciążało obie strony, jednakże w inny sposób.

dowód: zeznania R. D. k.195-207

W dniu 4 stycznia 2010 r. w wyniku fuzji (...) Bank S.A. (...) Bank S.A. powstał (...) Bank S.A. (bezsporne).

W dniu 26 sierpnia 2011 r. weszła w życie ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984), umożliwiająca spłatę rat kapitałowo-odsetkowych oraz przedterminową spłatę pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji. Jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy podstawą nowelizacji m.in. Prawa bankowego była przyjęta w grudniu 2008 r. przez Komisję Nadzoru Finansowego Rekomendacja S (II) dotycząca dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie, a także opublikowany we wrześniu 2009 r. przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów Raport o spreadach. Jej celem była ochrona praw konsumentów przed jednostronnym i dowolnym kształtowaniem wysokości zobowiązania kredytobiorcy, a także wprowadzenie przejrzystych zasad spłacania rat kredytów walutowych, przy zabezpieczeniu interesów zarówno banków, jak i ich klientów.

W dniu 26 lipca 2012 r. strony zawarły aneks do umowy kredytu hipotecznego mocą którego dokonano zmiany § 5 (oprocentowanie na dzień zawarcia aneksu określono na poziomie 4,64%, w tym marżę banku na poziomie 4,5%), § 6 ust. 3 i 4 (całkowity koszt kredytu na dzień zawarcia aneksu określono na 565.453,13 zł, a rzeczywistą roczną stopę procentową na 5,34%), § 7 ust. 1 pkt b (zmiana właściciela nieruchomości w S. będącej przedmiotem zabezpieczenia – K. B.), dodano pkt e w § 7 ust. 1 umowy (oświadczenie nowego właściciela nieruchomości o poddaniu się egzekucji).

dowód: aneks k.36-36v

W dniu 19 lutego 2013 r. powodowie z własnej inicjatywy zawarli z pozwanym kolejny aneks do umowy, na podstawie, którego dokonali zmiany sposobu spłaty kredytu wedle własnego wyboru bądź w walucie indeksacji bądź w złotych polskich. Ponadto w § 1 ust. 16 aneksu szczegółowo uregulowano sposób określania przez bank kursu kupna i sprzedaży waluty indeksacji kredytu.

dowód: aneks k.37-38v

Początkowo powodowie spłacali raty kredytu w PLN, a od dnia zawarcia aneksu w CHF (dowód: zaświadczenie banku k.42-44v).

NBP ustala bieżące kursy średnie na podstawie notowań kursów banków pełniących funkcję dealera rynku pieniężnego. Średnie kursy NBP nie są kursami transakcjami (fakt powszechnie znany).

Od daty zawarcia umowy kurs CHF znacznie wzrósł, co spowodowało wzrost rat kapitałowo-odsetkowych w przeliczeniu na PLN oraz salda zadłużenia po przeliczeniu na PLN (okoliczność bezsporna). Wzrost kursu CHF spowodował spadek oprocentowania

z pierwotnego na poziomie 8,71% do 3,76% we wrześniu 2015 r. do lipca 2019 r. (dowód: historia indeksów k.41).

Pismem z dnia 10 maja 2019 r. powodowie zgłosili pozwanemu reklamację dotyczącą umowy kredytu podnosząc, że umowa jest nieważna, jak również wskazując na fakt braku w umowie postanowień wymaganych przez powszechnie obowiązujące w dacie zawierania umowy przepisy prawa oraz zastosowanie w niej postanowień sprzecznych z dobrymi obyczajami, które prowadzą do naruszenia interesów powodów jako konsumentów. Pozwany nie uznał reklamacji powodów.

dowód: reklamacja k.47-49, pismo pozwanego k.50-51

Pismem z dnia 29 grudnia 2021 r. pozwany złożył powodom oświadczenie o zatrzymaniu (dowód: oświadczenie wraz z załącznikami k.229-233).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, uznanych przez Sąd za mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Treść tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu co do ich autentyczności jak i wiarygodności, jak również nie była kwestionowana przez strony.

Podstawę ustaleń faktycznych Sądu stanowiły również zeznania świadka M. Z., doradcy kredytowego, który obsługiwał powodów. Sąd ocenił je jako spójne, jasne i logiczne, a przy tym znajdujące potwierdzenie w dokumentach znajdujących się

w aktach sprawy. Wartości dowodowej tych zeznań nie może podważać okoliczność, że świadek nie pamiętał szczegółowo przebiegu rozmów z powodami i wskazał ogólne mechanizmy stosowane przy udzielaniu kredytów. Biorąc pod uwagę, że od zawarcia spornej umowy upłynęło kilkanaście lat, trudno wymagać od świadka bardzo dokładnej pamięci.

Sąd nie miał podstaw by zakwestionować prawdziwość zeznań świadka R. D. co do mechanizmu ustalania kursów walut w pozwanym banku i źródeł finansowania kredytów powiązanych z walutą CHF, gdyż zeznania te cechowały się znacznym stopniem szczegółowości, były wewnętrznymi spójne i logiczne.

Oceniając zeznania powodów, Sąd dał im wiarę jedynie w ograniczonym zakresie, a mianowicie co do zawarcia umowy przy wykorzystaniu wzorca stosowanego przez bank. Za niewiarygodne Sąd uznał natomiast zeznania powodów co do zakresu informacji jakie otrzymali od doradcy kredytowego i braku wiedzy na temat nabywanego produktu, w szczególności istnienia ryzyka kursowego i jego ewentualnego wpływu na wysokość całości zadłużenia, a także sposobu ustalania kursów walut przez bank oraz stosowania spreadów. Zeznania w tym zakresie pozostają bowiem w sprzeczności z dokumentami, które powodowie podpisali oraz zeznaniami M. Z.. Zarówno w umowie jak i w podpisanym oświadczeniu przy zawieraniu umowy o kredyt powodowie potwierdzili, że są świadomi ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego oraz ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko. Informacje były sformułowane prostym i zrozumiałym językiem, w oświadczeniu podpisanym w dniu zawarcia umowy wprost była mowa o spreadzie (różnicy między kursem kupna a kursem sprzedaży), a także wpływie kursu CHF nie tylko na wysokość raty, ale również na wysokość zadłużenia powodów w przeliczeniu na PLN. W taki sam sposób była podana informacja o sposobie ustalania przez bank kursów walut. W ocenie Sądu nie jest prawdopodobne, aby powodowie podjęli decyzję o związaniu się długoterminowym kredytem na wysokie kwoty na podstawie pobieżnej tylko rozmowy z doradcą oraz bez szczegółowego zapoznania się z warunkami udzielonego kredytu, tym bardziej, że już mieli jedno zobowiązanie w walucie CHF na zakup nieruchomości, które spłacali od 2006 r. Powodowie są przedsiębiorcami, zgromadzili majątek o znacznej wartości, musieli mieć zatem wiedzę na temat funkcjonowania rynku, a także tego rodzaju kredytów. Trudno sobie w tej sytuacji wyobrazić, że zaciągając tak duże zobowiązanie w celach inwestycyjnych (zakup 17 nieruchomości), a nie w celu zaspokojenia podstawowych potrzeb, powodowie zachowaliby się tak lekkomyślnie i nie analizowali i nie kalkulowali ryzyka zaciąganego zobowiązania. Powodowie korzystali z pomocy doradcy, z którego usług już wcześniej korzystali i który pozostawał do ich dyspozycji. Sąd nie dał wiary zeznaniom powodów, że nie mieli zdolności kredytowej na kredyt w PLN. Po pierwsze, w chwili zawierania spornej umowy obowiązywała już Rekomendacja S, która wymagała wyższej zdolności kredytowej na kredyt powiązany z walutą obcą aniżeli na kredyt złotowy. Po drugie, z oświadczenia powodów z dnia 30 stycznia 2008 r. wynika, że przedstawiono im ofertę kredytu złotowego, którą odrzucili. Po trzecie, nie jest prawdopodobne, biorąc pod uwagę wielkość majątku, którą powodowie wskazali we wniosku o udzielenie kredytu, aby nie mieli zdolności na kredyt w PLN. Zeznania powodów pozostają również w sprzeczności z zeznaniami świadka M. Z., który zeznał, że po wejściu w życie Rekomendacji S jego obowiązkiem było przedstawienie najpierw oferty kredytu w PLN, a dopiero po jej odrzuceniu oferty kredytu powiązanej z walutą obcą. Za nieudowodnione Sąd uznał twierdzenia powodów o konsumenckim charakterze umowy. Nieruchomość sfinansowana ze środków kredytu położona jest w znacznej odległości od W., przy węzle komunikacyjnym Autostrady (...) i drogi krajowej. W świetle powyższego, a także doświadczenia życiowego i zasad logiki nie można dać wiary zeznaniom powódki, że nieruchomość była przeznaczona dla córki albo powodów z przeznaczeniem pod budowę domu mieszkalnego. Zeznania te są tym bardziej niewiarygodne, że jak wynika z aneksu nr (...) z dnia 26 lipca 2012 r. powodowie przenieśli na córkę własność nieruchomości w S., gmina N., a nie w S., gmina W.. Pomiędzy powodami nie było również zgody co do przeznaczenia nieruchomości zakupionej w 2006 r. Powódka twierdziła, że nieruchomość miała zostać przeznaczona na działalność gospodarczą męża – budowę myjni, natomiast powód wskazał, że miał tam zamiar przenieść swoją firmę – impregnacja ciśnieniowa drewna. Nie można zatem wykluczyć, biorąc pod uwagę lokalizację nieruchomości, że została ona zakupiona w związku z prowadzoną przez powodów działalnością gospodarczą. W okolicach węzłów drogowych zwłaszcza strategicznych tereny są przeznaczane przede wszystkim w celach inwestycyjnych z przeznaczeniem na działalność gospodarczą, a nie w celach mieszkaniowych, o czym można się przekonać podróżując autostradą (...).

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominął dowód z pozostałych złożonych przez strony dokumentów jako niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd oddalił także wnioski stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego, uznając, że rozstrzygnięcie sprawy nie wymaga wiadomości specjalnych.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo podlegało oddaleniu w całości zarówno w zakresie żądania głównego jak

i ewentualnego.

Odnosząc się do najdalej idącego zarzutu nieważności umowy, Sąd nie podzielił argumentacji strony powodowej w tym zakresie. W ocenie Sądu zawarta pomiędzy powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego umowa kredytu w złotych polskich indeksowanego do CHF jest umową ważną, a argumentacja strony powodowej chybiona.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Niewątpliwie nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

W ocenie Sądu sporna umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy (Dz. U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665). Zgodnie z art. 69 ust. 1 tej ustawy przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Wszystkie wymienione wyżej elementy zostały zawarte w badanej umowie, choć nie wszystkie z nich stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych umowy kredytu bankowego poszukiwać należy w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Stanowią je zatem zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (zob. SN w orzeczeniu z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Analizując zatem umowę o kredyt hipoteczny nr DK/KR- (...) z dnia 30 stycznia 2008 r. stwierdzić należy, że zawiera ona wszystkie elementy przedmiotowo istotne. W umowie strony określiły kwotę kredytu na 575.000 zł (§ 2 ust. 1 umowy), walutę kredytu – PLN (§ 2 ust. 1 umowy), indeksację kursem CHF (§ 2 ust. 1 umowy), przeznaczenie kredytu (zakup nieruchomości na rynku wtórnym w wysokości 460.000 zł oraz refinansowanie zadatku w wysokości 115.000 zł – § 2 ust. 2 i § 3 ust. 1 umowy), okres kredytowania – 360 miesięcy (§ 2 ust. 3 umowy), terminy i zasady zwrotu kredytu przez powodów przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej (§ 4 umowy), a także wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany (§ 5 umowy i § 8 Regulaminu) oraz opłaty związane z udzieleniem kredytu (§ 6 umowy). Powyższa umowa spełnia zatem wymagania określone w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego.

Przedmiotowa umowa – co do zasady – nie może być uznana za nieważną ze względu na określenie świadczeń stron poprzez zastosowanie klauzul indeksacyjnych. Zauważyć należy, że w dacie zawarcia umowy kredytu obowiązywał art. 358¹ § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogły zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Chodzi tu o miernik inny niż ten pieniądź, na który zobowiązanie opiewa. Miernikiem tym może być zatem inna waluta. W świetle tego przepisu, Sąd uznał, że waloryzacja wartością CHF kredytu zaciągniętego przez powodów nie może być uznana za sprzeczną z prawem. W doktrynie i

w judykaturze przesądzono już dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy (por. wyrok SN z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134 i wyrok SN z 19.03.2015 r., IV CSK 362/14, Biul. SN z 2015 r., nr 5). Jak słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 r., wydanym w sprawie V CSK 445/14 (Lex nr 1751291), „dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania (wierzytelności) walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania (spłaty wierzytelności) walutę polską. Także z art. 69 ust. 2 i 4 Prawa bankowego wynika, że określona w umowie kredytu bankowego waluta kredytu oraz określona w tej umowie waluta spłaty kredytu nie muszą być tożsame”.

Na zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które zostały zaciągnięte przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę, a nie zostały całkowicie spłacone przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U.

z 2011 r., Nr 165, poz. 984), wskazuje też jej art. 4. Zgodnie z tym przepisem w zakresie kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia, bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności stosowania klauzul przeliczeniowych w odniesieniu do kwoty udzielonego kredytu.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz. U.

z 2020 r., poz. 1027) jednoznacznie dopuszcza – choć z pewnymi ograniczeniami – zawieranie umów kredytu hipotecznego w walucie obcej lub indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 ustawy) wraz z wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umowy zawartej przez strony, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa.

W ocenie Sądu brak jest podstaw do uznania nieważności umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. 353¹ k.c., tj. sprzeczność z naturą stosunku zobowiązaniowego wyrażającą się w zastrzeżeniu na rzecz banku prawa do określenia wysokości swojej wierzytelności

i wysokości świadczenia powodów, z uwagi na przeliczenia kwoty kredytu w PLN na CHF według kursów z tabeli banku i rat kredytu wyrażonych w CHF na PLN. Po pierwsze, powodom przed podpisaniem umowy przedstawiono na czym polega indeksacja, wskazując, że wysokość udzielonego kredytu zostaje przeliczona na walutę indeksacji po kursie kupna tej waluty z dnia uruchomienia kredytu według obowiązującego w tej dacie w banku kursu kupna waluty obcej, określonego w Tabeli kursów walut dla kredytów, co ma wpływ na wysokość zadłużenia wyrażonego w walucie obcej. Po drugie, powodom znany był sposób ustalania kursów przez bank albowiem powodom przedstawiono sposób ustalania kursów walut przez bank, wskazując, że bank stosuje odchylenie od kursu rynkowego danej waluty maksymalnie do 5%. Po trzecie, powodom udzielono informacji, że wysokość kursu sprzedaży waluty obcej ma wpływ na wysokość zadłużenia pozostającego do spłaty z tytułu rat kredytu

i odsetek bowiem raty są określone w harmonogramie w walucie indeksacji i w dacie spłaty podlegają przeliczeniu na złote według obowiązującego w tej dacie w banku kursu sprzedaży waluty obcej, określonego w Tabeli kursów walut dla kredytów. Informacja ta została przedstawiona prostym i zrozumiałym językiem pod względem gramatycznym i ekonomicznym. Powodom przedstawiono bowiem symulację wpływu wzrostu waluty na wysokość zobowiązania. W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących przeliczenia kwoty kredytu mieści się

w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia art. 69 Prawa bankowego. Sąd

w niniejszym składzie podziela ten kierunek orzecznictwa, który prezentuje pogląd, że indeksacja do franka szwajcarskiego stanowiła jedynie dodatkowe postanowienia umowne, nie zmieniające charakteru kredytu. Mechanizm indeksacji jest związany ze sposobem określenia wysokości zobowiązań stron i nie prowadzi do braku określenia tych zobowiązań. Postanowienia umowy odnoszące się do indeksacji nie sprawiają, że świadczenia stron umowy kredytu pozostają nieoznaczone. Zauważyć należy, że w § 2 ust. 1 umowy bank udzielił powodom kredytu w wysokości 575.000 zł indeksowanego kursem CHF. W § 3 ust. 8 umowy wskazano, że w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna dewiz obowiązującego w banku

w dniu uruchomienia. Wykonanie prostego działania matematycznego pozwalało kredytobiorcom na określenie wysokości salda zadłużenia w walucie obcej w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia transz kredytu, jak również w dniu uruchamiania transz kredytu po ustaleniu tego dnia w banku. Termin uruchomienia kredytu podlegał uzgodnieniom stron. Z oczywistych względów nie było możliwe ustalenie salda w walucie indeksacji w chwili zawierania umowy. Powodowie mieli 60 dni na wykorzystanie kredytu od dnia sporządzenia umowy. Po tym terminie roszczenie kredytobiorcy o wypłatę kredytu wygasło. Kursy walut ulegają ciągłym wahaniom. Ustalenie salda kredytu w CHF w dniu zawarcia umowy było zatem niemożliwe z przyczyn obiektywnych, niezależnych od banku. Kursy walut dyktuje bowiem rynek i to przede wszystkim międzynarodowy. Banki muszą za nim podążać chcąc zachować nie tylko konkurencyjność, ale również rentowność. Powodowie nie musieli w ogóle uruchomić kredytu, mogli uruchomić tylko jego część. Dopiero po wypłacie powodom przez bank kwoty kredytu zgodnie z ich dyspozycją, a nie

z dyskrecyjną wolą banku, można było ustalić wysokość ich zobowiązania w CHF. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadzi do absurdalnych wniosków. Zadłużenie powodów w CHF byłoby bowiem całkowicie oderwane od realiów rynkowych, a zmiana kursu CHF w okresie pomiędzy zawarciem umowy a uruchomieniem kredytu, na co kredytobiorcy mieli 60 dni, wcale nie musiała być tylko na niekorzyść kredytobiorców. Wszystko zależało bowiem od tego czy kurs CHF aktualnie rósł czy spadał. Jeszcze raz należy podkreślić, że samo zawarcie umowy nie prowadziło do powstania zobowiązania kredytobiorców. Warunkiem powstania zobowiązania było uruchomienie kredytu, a decyzja co do uruchomienia kredytu, czasu uruchomienia i wysokości uruchamianej kwoty należała do kredytobiorców. Dopóki zatem nie uruchomiono kredytu czy jego poszczególnych transz w wyniku dyspozycji kredytobiorców ich zobowiązanie względem banku nie powstawało. Natomiast po ustaleniu salda zadłużenia w walucie obcej pozostawało ono niezmiennie, za wyjątkiem oczywiście zmniejszania się salda na skutek spłaty kapitału. Nieznajomość zasad tworzenia tabel kursowych banku nie stanowiła przeszkody w ustaleniu wysokości zobowiązania kredytobiorców w sytuacji, gdy mogli bez większego problemu ustalić wysokość tego kursu w tabeli kursowej banku zarówno w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia poszczególnych transz kredytu jak i uruchamiania transz kredytu. W przypadku uznania, że kurs jest niekorzystny, kredytobiorcy mogli cofnąć dyspozycję uruchomienia kredytu. Przepisy umowy i Regulaminu nie wyłączały odwołalności dyspozycji wypłaty kredytu. Powodowie nie składali reklamacji w związku z ustaleniem wysokości salda kredytu w CHF. Z kolei zobowiązanie powodów do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych było ściśle oznaczone. Raty kredytu były bowiem wyrażone w walucie CHF (§ 12 ust. 7 Regulaminu, § 4 ust. 1 umowy). Z powyższych względów brak jest podstaw do uznania nieważności umowy

z uwagi na jej sprzeczność z art. 353¹ k.c., tj. sprzeczność z naturą stosunku zobowiązaniowego wyrażającą się w zastrzeżeniu na rzecz banku prawa do określenia wysokości swojej wierzytelności i wysokości świadczenia powodów, z uwagi na przeliczenia kwoty kredytu w PLN na CHF według kursów z tabeli banku.

Odnosząc się natomiast do kwestii nieograniczonego ryzyka kursowego jako przesłanki ustalenia nieważności umowy z uwagi na naruszenie art. 353¹ k.c., należy wskazać, że powodowie zostali poinformowani o tym ryzyku w sposób zrozumiały nie tylko pod względem gramatycznym, ale również ekonomicznym, co znajduje odzwierciedlenie w oświadczeniu jakie podpisali na etapie zawierania umowy oraz w samej umowie.

W oświadczeniu o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej z dnia 30 stycznia 2008 r. złożonym niezależnie od informacji i pouczeń zawartych w § 10 ust. 2 lit. c umowy powodowie oświadczyli, że są świadomi faktu, że w przypadku kredytów indeksowanych kursem waluty obcej ponoszą ryzyko kursowe, co oznacza, że zarówno rata kredytu, jak i zadłużenie z tytułu zaciągniętego kredytu – przeliczone na PLN na dany dzień – podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty i, że rzeczywiste koszty obsługi długu mogą finalnie okazać się znacząco wyższe

od wcześniej założonych, a także, że wybierając zadłużenie w walucie obcej aktualnie korzystają z oprocentowania niższego

w porównaniu z kredytem złotowym i spłacają miesięcznie niższą ratę, co wynika ze znacznej różnicy wysokości stawek referencyjnych, które są podstawą do ustalenia oprocentowania kredytu. Powodowie oświadczyli też, że:

- zapoznali się z pojęciami: ryzyko walutowe – raty spłaty kredytu mogą zmieniać się (zarówno w dół jak i w górę) w zależności od wahań kursu waluty, w której został zaciągnięty kredyt oraz ryzyko stopy procentowej – raty spłaty kredytu mogą zmieniać się (zarówno w dół jak i w górę) w zależności od wahań rynkowych stóp procentowych,
- zapoznali się z symulacjami modelowymi wariantów spłaty kredytu dla różnych poziomów kursów walut i/lub stopy procentowej (zawartymi w formularzu oświadczenia, który przedstawiał symulację kredytu zakładającą deprecjację kursu złotego do waluty w skali odpowiadającej różnicy między maksymalnym minimalnym kursem złotego do waluty z ostatnich 12 miesięcy, symulacja pokazywała możliwość wzrostu raty o prawie 100%),
- są świadomi faktu, że uruchomienie kredytu i spłata rat kredytowych następuje wg kursu kupna i sprzedaży waluty obcej, do której denominowany jest kredyt; akceptują, że w związku z tym miesięczne raty kredytu powiększone są o tzw. spread (różnicę między kursem kupna i sprzedaży walut); spread może być zmienny w zależności od warunków rynkowych i polityki banku, możliwe są odchylenia stosowanego przez (...) Bank S.A. kursu kupna i sprzedaży o odpowiednio do 5% od kursu rynkowego wymiany walut; bieżące kursy walut są zamieszczone na stronie internetowej (...)pl. Powodowie potwierdzili, że są świadomi, że kursy mogą zmieniać się codziennie,
- przedstawiono im ofertę kredytu hipotecznego (...) Bank S.A. w W. – Oddział Specjalistyczny (...) w złotych polskich oraz że wybrali kredyt indeksowany kursem waluty obcej, będąc uprzednio poinformowanym o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego indeksowanego kursem waluty obcej,

Brak symulacji zmiany wysokości salda w przeliczeniu na złotówki nie uzasadnia stanowiska o braku rzetelnej informacji w zakresie ryzyka kursowego. Saldo powodów po pierwszym przeliczeniu w dniu uruchomienia kredytu PLN na CHF było stałe i było wyrażone w CHF. Zmiany kursu waluty nie wpływały na wysokość raz ustalonej kwoty zobowiązania, która mogła się zmniejszać wyłącznie na skutek spłat kapitału. Sąd nie ma podstaw do przyjęcia, że kierowane do powodów informacje w zakresie ryzyka walutowego były dla nich niejasne i niezrozumiałe, gdyż powodowie byli przedsiębiorcami, a od 2006 r. spłacali już kredyt powiązany z CHF, kredyty zaciągali głównie w celach inwestycyjnych

i musieli mieć wiedzę co do nieprzewidywalności kursów walut kształtowanych przez wielość różnorodnych czynników gospodarczych i politycznych. Przeanalizowawszy ofertę kredytu złotowego i kredytu indeksowanego kursem CHF, zdecydowali się na ten drugi kredyt, uznając, że pomimo istniejącego ryzyka jest on zdecydowanie tańszy od kredytu złotowego. Procedura informowania o ryzyku kursowym odbywała się zgodnie z Rekomendacją S i była dostateczna. Sąd nie ma podstaw by przypisać bankowi działanie w złej wierze, podobnie jak nie ma podstaw do przyjęcia, że kierowane do powodów informacje w zakresie ryzyka walutowego były dla nich niejasne i niezrozumiałe, nie tylko pod względem gramatycznym, ale i ekonomicznym. Powodowie prowadzili działalność gospodarczą i musieli mieć wiedzę co do nieprzewidywalności kursów walut kształtowanych przez wielość różnorodnych czynników gospodarczych i politycznych. Nie jest prawdopodobne, aby nie analizowali umowy i poszczególnych jej zapisów, jak również skutków zaciąganego zobowiązania.

W wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 Trybunał Sprawiedliwości jednoznacznie wskazał, że przestrzeganie przez kredytodawcę wymogu przejrzystości, o którym mowa

w art. 5 dyrektywy 93/13 należy oceniać w świetle informacji, którymi ten przedsiębiorca dysponował w chwili zawierania umowy z konsumentem (por. postanowienie z dnia 3 marca 2021 r., I. B., C-13/19). Kredytodawca w chwili zawierania umowy nie może

z przyczyn obiektywnych przewidzieć zmiany obciążenia finansowego jakie może pociągnąć za sobą zmiana kursu waluty, stanowiącej walutę kredytu. Pozwanemu nie można zatem postawić zarzutu działania w złej wierze. Nie

można też nie zauważyć, że powodowie mieli możliwość przewalutowania kredytu. Powodowie mieli zatem skuteczne narzędzie, które pozwalało im wyeliminować ryzyko kursowe. Powodowie z tego narzędzia nie skorzystali.

W ocenie Sądu należy podzielić tę linię orzecniczą Sądu Najwyższego, która została wyrażona w postanowieniu z dnia 4 września 2020 r. w sprawie I CSK 779/19. Sąd Najwyższy wyraził przekonujący pogląd, że przy ocenie twierdzeń o braku równowagi

w stosunkach prawnych stron i konieczności wykładni wszystkich wątpliwości na korzyść kredytobiorcy nie można pominąć ustaleń sądu o wiedzy i świadomości ryzyka po stronie kredytobiorcy, w konsekwencji czego, nie powinien traktowany jak przeciętny konsument, nie mający dostatecznego rozeznania co do podejmowanych czynności prawnych. Trudno wyobrazić sobie, w jaki sposób musiałaby zostać zredagowana umowa, by kredytobiorcy uznali prawidłowość pouczenia w tym zakresie. Już tylko zwykłe zapoznanie się

z oświadczeniem o ryzyku walutowym pozwalało jasno ustalić, że z tym produktem wiąże się ryzyko kursowe, ale także w jaki sposób dochodzi do wypłaty i spłaty kredytu i że zastosowanie znajdują dwa kursy: kupna przy wypłacie i sprzedaży przy spłacie, a także że bank stosuje spread. Podzielenie twierdzeń powodów, że nie wiedzieli na jaki rodzaj produktu się decydują oznaczałoby zrównanie ich sytuacji z sytuacją osób, które zawarły umowy bez jakichkolwiek informacji (lub lakonicznymi informacjami), co nie daje się pogodzić

z zasadami logiki. Wówczas należałoby bowiem uznać, że nieważne czy bank zawrze stosowne informacje w umowie, czy też tego nie robi, skutek będzie ten sam – kredytobiorca nie został prawidłowo pouczony i poinformowany o nabywanym produkcie. To kredytobiorca inicjuje procedurę kredytową, to on decyduje, jaki rodzaj kredytu wybiera, w jakiej wysokości, z jakimi zabezpieczeniami czy dodatkowymi opcjami, np. opcją indeksowania czy denominacji kredytu. Jeżeli, tak jak to miało miejsce w sprawie, kredytobiorców pouczono pisemnie na etapie przedkontraktowym o wszelkich okolicznościach istotnych dla zawarcia umowy oraz w samej umowie wyjaśniono, czym jest ów produkt i jakie wiąże się z nim ryzyko, nie ma podstaw by twierdzić, że klient nie mógł podjąć świadomej zgody na zawarcie umowy. Powodowie mieli ofertę kredytu złotowego, na którą się nie zdecydowali. Kredyty złotowe były znacznie droższe z uwagi na bardzo wysokie oprocentowanie o stopę WIBOR. Kredyty indeksowane w szczególności do CHF były nieporównywalnie tańsze z uwagi na niższe oprocentowanie stopą LIBOR. Niższe oprocentowanie neutralizowało wzrost kursu waluty CHF, czego najdobitniej dowodzi spadek oprocentowania z pierwotnego na poziomie 8,71% do 3,76% we wrześniu 2015 r. do lipca 2019 r. Przeświadczenie powodów, że ryzyko kursowe się nie ziści było nieuzasadnione i nie może wyłączać odpowiedzialności powodów za podjętą decyzję. Mając powyższe na względzie nie można postawić pozwanemu zarzut nielojalnego postępowania względem kredytobiorców poprzez naruszenie obowiązków informacyjnych.

Odnosząc się do zarzutu powodów nie stosowania przez bank kursów NBP dla przeliczenia świadczeń stron, należy wskazać, że kurs NBP nie jest kursem transakcyjnym,

a NBP ustala bieżące kursy średnie właśnie na podstawie notowań kursów banków pełniących funkcję dealera rynku pieniężnego, a nie odwrotnie. Podstawę prawną ustalania własnych kursów przez banki stanowi art. 111 Prawa bankowego, który jednocześnie nakłada obowiązek ogłaszania w sposób ogólnie dostępny stosowanych przez siebie kursów. Działalność banków jest działalnością rynkową i kursy te mogą się różnić tak jak kursy

w kantorach czy ceny towarów w sklepach. W 2008 r. na rynku było wiele ofert kredytów różnych banków. Powodowie mieli zatem możliwość wyboru takiej oferty, która ich satysfakcjonowała.

Także stosowanie przez bank spreadów nie narusza istoty umowy. Stosowanie przez bank dwóch różnych kursów: kursu kupna przy wypłacie kredytu i kursu sprzedaży przy spłacie rat wynikało z postanowień umowy sformułowanych w sposób jednoznaczny. Powodowie wiedzieli, że bank stosuje dwa różne kursy i że różnią się one wysokością. Wynikało to bowiem wprost z umowy, a także z oświadczenia o ryzyku walutowym. Występowanie dwóch kursów na rynku stanowi powszechną praktykę rynkową i wynika

z przyjętej konwencji i mechanizmu funkcjonowania rynku walutowego. W zależności od tego w jakim kierunku zawierana jest transakcja (kupno/sprzedaż waluty) transakcje są zawierane odpowiednio po kursie kupna lub kursie sprzedaży danej pary walutowej. Nie ma żadnego znaczenia dla dopuszczalności stosowania dwóch różnych kursów w rozliczeniach

z powodami okoliczność, że pomiędzy powodami a pozwanym nie dochodziło do transakcji walutowych. Pozwany chcąc udzielić powodom kredytu w CHF musiał nabyć walutę CHF by mieć pokrycie tego zobowiązania. Stąd kurs kupna. Z kolei powodowie chcąc nabyć CHF by spłacić ratę musieli ją zakupić. Stąd kurs sprzedaży. Istotne jest przy tym, że powodowie przy zawieraniu umowy podpisali oświadczenie o ryzyku kursowym i ryzyku zmiennej stopy procentowej, w którym wyraźnie wskazano na stosowanie przez bank spreadu z wyjaśnieniem co to jest spread, jaka może być jego maksymalna wysokość i w jaki sposób wpływa na wysokość rat kredytowych. Jednocześnie uprawnienie banku do ustalania kursu kupna

i sprzedaży waluty CHF, do której indeksowany jest kredyt, nie było nieograniczone, bowiem w „oświadczeniu o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej”, stanowiącym załącznik do umowy kredytu, zastrzeżono możliwe odchylenia od stosowanego przez bank kursu kupna i sprzedaży do 5% od kursu rynkowego wymiany walut. Nie sprecyzowano tu co prawda pojęcia „kursu rynkowego wymiany walut”, jednak obiektywnie możliwe jest określenie kursu rynkowego, czy to na podstawie kursów walut stosowanych na tzw. rynku międzybankowym, czy na podstawie kursów ogłaszanych przez Narodowy Bank Polski

w oparciu o kursy z rynku międzybankowego. Możliwa była zatem weryfikacja czy kursy stosowane przez pozwanego bank (i jego poprzednika prawnego) nie przekraczały wyznaczonego w powyższym dokumencie limitu 5% od kursu rynkowego. W wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20 Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu

i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych

i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę. W ocenie Sądu taka sytuacja ma miejsce w niniejszej sprawie, a spełnienia warunku przejrzystości kształtowania kursu waluty nie podważa widełkowe określenie limitu odchylenia od kursu rynkowego. Biorąc pod uwagę długoletni okres obowiązywania umowy z przyczyn obiektywnych nie jest bowiem możliwe ustalenie sztywnych odchyleń od kursu rynkowego. Każde natomiast odchylenie, które jest niższe od 5% jest korzystne dla konsumenta i nie narusza jego interesów. Reasumując, w analizowanym przypadku brak jest podstaw do uznania, żeby zastrzeżone w umowie uprawnienie banku do ustalania kursów wymiany waluty indeksacyjnej było niczym nieograniczone, a w konsekwencji by wykraczało poza zasadę swobody umów wyrażoną w art. 353¹ k.c., tj. by naruszało naturę zobowiązania umownego, bezwzględnie obowiązujące przepisy ustawowe lub zasady współżycia społecznego.

Sąd nie podzielił argumentacji powodów, że umowa narusza art. 358 k.c. i 358¹ k.c. Przepis art. 358¹ § 2 k.c. obowiązywał w chwili zawierania spornej umowy i dopuszczał zastrzeżenie przez strony w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Norma wyrażona w art. 358¹ § 1 k.c. miała charakter dyspozytywny. Z przepisu tego wprost wynika, że jeżeli przedmiotem zobowiązania od chwili jego powstania jest suma pieniężna, spełnienie świadczenia następuje przez zapłatę sumy nominalnej, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej.

Sąd nie podzielił również argumentacji powodów, że na tle spornej umowy nie było podstaw do pobierania odsetek od kwoty wyrażonej w CHF. Oprocentowanie jest wynagrodzeniem banku z tytułu udostępnienia kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych, natomiast celem waloryzacji jest ochrona wartości pieniądza. Nie można zaakceptować poglądu, że odsetki powinny być naliczane od kwoty rzeczywiście wypłaconej powodom

w PLN. Powodowie zaciągali bowiem kredyt indeksowany kursem CHF według ściśle określonej stopy procentowej zastrzeżonej dla tej waluty. Samodzielnie dokonali tego wyboru, mogli wybrać kredyt w PLN. Saldo kredytu było wyrażone w walucie obcej, co wynikało wprost z § 2 ust. 1 umowy. Powodowie są zatem obowiązani uiścić odsetki od kwoty wyrażonej w tej walucie (§ 20 lit. A ust. 3 Regulaminu).

Brak jest też podstaw do przyjęcia, że w spornej umowie odsetki pełnią nie tylko funkcję wynagrodzenia za kapitał, lecz także funkcję waloryzacyjną. Oprocentowanie jest wynagrodzeniem banku z tytułu udostępnienia kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych, natomiast celem waloryzacji jest ochrona wartości pieniądza.

Kwestionowana przez powodów umowa nie narusza art. 354 § 1 k.c. Przepis ten stanowi, że dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. Sposób wykonania umowy został określony w umowie i jak już wyżej wskazano samo stosowanie przeliczeń nie skutkuje nieważnością umowy.

Z powyższych względów brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy kredytu jako sprzecznej z ustawą albo mającej na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.).

W kontekście wyżej przytoczonej argumentacji brak jest również podstaw do uznania, że zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna ze względu na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Sankcja nieważności czynności prawnej z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) może znaleźć zastosowanie, gdy jedna ze stron nadużyła swej silniejszej pozycji kontraktowej, kształtując treść umowy w sposób rażąco (znacząco) niekorzystny dla kontrahenta. Nie sposób przyjąć, by fakt wprowadzenia do umowy klauzul przeliczeniowych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powodów w sposób tak dalece niekorzystny w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałyby uznać umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano, konstrukcja kredytu indeksowanego nie jest sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Materiał dowodowy sprawy nie daje podstaw do stwierdzenia, żeby zawarcie kredytu w złotych

i wprowadzenie do niej klauzul przeliczeniowych prowadziło do uzyskania, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, znaczącej przewagi kontraktowej przez bank kosztem powodów. W szczególności brak jest podstaw do postawienia wniosku, że taka konstrukcja kredytu chroni przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorców. Zwrócić należy uwagę, że zawarcie umowy kredytu w walucie CHF albo indeksowanego do CHF pozwalało na zaoferowanie kredytobiorcy niższego oprocentowania kredytu niż

w przypadku kredytów złotych. Dla wielu kredytobiorców był to istotny czynnik decydujący o wyborze zaciąganego zobowiązania. Konstrukcja kredytu indeksowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Dzięki oprocentowaniu opartemu na stopie LIBOR rata kredytowo-odsetkowa była znacznie niższa niż w przypadku kredytów złotych. W konsekwencji koszty kredytu były znacznie niższe. Większe też były szanse na wcześniejszą spłatę kredytu, co dla wielu kredytobiorców było okolicznością istotną przy planowaniu inwestycji. Istotna jest natomiast świadomość kredytobiorcy istnienia ryzyka walutowego w chwili zaciągania zobowiązania. Jak ustalono w toku postępowania powodowie taką świadomość mieli, co potwierdzają podpisane przez nich dokumenty (oświadczenie o ryzyku walutowym oraz umowa). Co więcej, pozwanemu nie można zarzucić naruszenia obowiązków informacyjnych względem powodów, jak również działania w złej wierze. Powodowie otrzymali należyłą informację, także w aspekcie ekonomicznym

w zakresie ryzyka walutowego. Brak możliwości przewidzenia w chwili zawierania umowy jak będzie kształtował się kurs CHF w przyszłości, tj. czy wzrośnie i o ile, czy utrzyma się na stałym poziomie, czy też będzie spadał – co było i w dalszym ciągu jest obiektywnie niemożliwe, nie podważa udzielonych powodom informacji. Zmiany kursów walut są wynikiem normalnych reguł rynku ekonomicznego, na którego mechanizmy pozwany bank nie miał wpływu. W wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 Trybunał Sprawiedliwości jednoznacznie wskazał, że przestrzeganie przez kredytodawcę wymogu przejrzystości,

o którym mowa w art. 5 dyrektywy 93/13 należy oceniać w świetle informacji, którymi ten przedsiębiorca dysponował w chwili zawierania umowy z konsumentem (por. postanowienie z dnia 3 marca 2021 r., I. B., C-13/19). Kredytodawca w chwili zawierania umowy nie może z przyczyn obiektywnych przewidzieć zmiany obciążenia finansowego jakie może pociągnąć za sobą mechanizm indeksacji przewidziany w umowie. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania z mającej do nich zastosowanie korzystniejszej dla kredytobiorcy stawki oprocentowania jest związane z ponoszeniem ryzyka kursowego, czego każda osoba powinna mieć świadomość, przy zachowaniu elementarnej staranności. Powodowie zaciągając kredyt na 30 lat musieli być świadomi braku stabilności waluty i nieprzewidywalności wahań kursów w tak długim okresie czasu. Ostateczną decyzję dotyczącą zawarcia umowy kredytu indeksowanego do waluty CHF powodowie podjęli

z uwagi na korzystniejsze oprocentowanie i niższą ratę. Jednocześnie wskazać należy, że

o braku zachowania równowagi stron nie świadczy okoliczność, że pozwany bank zabezpieczał się od nieograniczonego ryzyka kursowego, m.in. poprzez tzw. transakcje CIRS, SWAP. Działalność bankowa podlega bowiem ścisłym rygorom określonym przez przepisy prawa, w tym Prawa bankowego, a realizacja obowiązków nałożonych na banki przez ustawodawcę podlega kontroli Komisji Nadzoru Bankowego. Nie można też pominąć, że powodowie otrzymali skuteczne narzędzie pozwalające wyeliminować ryzyko poprzez przewalutowanie kredytu w dowolnym czasie wykonywania umowy. Poza tym wzrost kursu CHF był minimalizowany proporcjonalnym do wzrostu spadkiem oprocentowania.

W rezultacie należy stwierdzić, że powodowie nie wykazali, że zawarta przez strony umowa kredytu narusza w jakikolwiek sposób zasady uczciwości, lojalności lub słuszności kontraktowej, że prowadzi do rażącej dysproporcji świadczeń stron, a w konsekwencji, że jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Ryzyko walutowe jest immanentną cechą kredytów walutowych (w sytuacji osiągnięcia dochodów w walucie polskiej), co jednak nie daje podstaw do uznania postanowień umownych odnoszących się do kredytu w walucie obcej za naruszających dobre obyczaje. Poniesienie ryzyka kursowego związanego z możliwością zmiennej wartości CHF było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej.

Reasumując, brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c. Umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy – Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia, pozostając w zgodzie z naturą tego rodzaju umowy, jej konstrukcja nie narusza zasady swobody umów określonej w art. 353¹ k.c., zasady nominalizmu ani zasad współżycia społecznego.

W kontekście dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych i przedstawionych wyżej rozważań co do zakresu informacji przedstawionych powodom w zakresie mechanizmu indeksacji, ryzyka walutowego i wpływu wzrostu kursu waluty na wysokość zobowiązania powodów, brak jest podstaw do przyjęcia naruszenia przez pozwanego ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz. U. z 2017 r. poz. 2070). Z dokumentów przedłożonych przez pozwanego, a w szczególności z oświadczenia

o ryzyku walutowym i ryzyku zmiennej stopy procentowej z 30 stycznia 2008 r. i § 10 ust. 2 lit. c umowy jednoznacznie wynika, że powodowie otrzymali pełną, rzetelną i zrozumiałą także w sensie ekonomicznym informację na temat nabywanego produktu oraz ryzyk związanych z zaciągnięciem zobowiązania w walucie obcej. Powodowie nie udowodnili, aby zostali wprowadzona w błąd co do cech produktu, w szczególności ryzyka i korzyści związanych z produktem, a także ceny oraz sposobu obliczenia ceny, a ich twierdzeniom przeczą dokumenty, które podpisali. Nie polegają również na prawdziwych twierdzeniach powodów, dotyczące rzekomego zatajenia przed nimi rzeczywistych kosztów spłaty kredytu i pominięcia kosztów spreadu. W umowie jest wprost mowa o stosowaniu dwóch kursów, w oświadczeniu o ryzyku kursowym używa się nawet tego pojęcia wskazując na jego maksymalną wysokość.

Oceniając ważność umowy nie można też pominąć aneksu nr (...) z dnia 19 lutego 2013 r., którym strony wprowadziły możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji. Od dnia wejścia w życie aneksu powodowie spłacają kredyt w CHF, a zatem z wyłączeniem kursu sprzedaży CHF banku. Podpisanie aneksu stanowiło realizację uprawnień wynikających z art. 353¹ k.c., statuującego zasadę swobody umów, zgodnie z którą strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Powodowie nie obalili prawdziwości zawartego w § 10 ust. 2 lit. c umowy oświadczenia, że otrzymali Regulamin, zapoznali się z nim i zaakceptowali warunki w nim zawarte (w szczególności zapisy dotyczące warunków i konsekwencji zmiany waluty kredytu, sposobów i terminów ustalania stopy procentowej i oprocentowania kredytu, metody

i terminów ustalania kursu wymiany walut, metody ustalania wysokości rat spłaty oraz warunków aktualizacji harmonogramu spłat), a także świadomości istnienia ryzyka walutowego i jego nieograniczoności. W konsekwencji ich zarzuty dotyczące braku właściwych pouczeń Sąd uznał gołosłowne.

Odnosząc się natomiast do kwestii abuzywności wskazanych przez powodów postanowień: § 2 ust. 1, § 3 ust. 8, § 4 ust. 2, § 4 ust. 4, § 6 ust. 3, § 10 ust. 2 lit. c tiret pierwszy umowy kredytu oraz § 12 ust. 1, 2 i 7, § 6 ust. 5 pkt 5.2 lit. a-e, § 7 ust. 1, § 7 A.1. ust. 1, § 11 ust. 7, § 12 ust. 6, § 13 ust. 6, § 14 ust. 5, § 20 A.1. ust. 3 Regulaminu do umowy kredytu, a także Preambuły ust. 2, § 1 ust.1-5, § 1 ust. 9 zd. 2, § 1 ust. 10 lit. a in fine, lit. b in fine, § 1 ust. 11 lit. a in fine, lit. b in fine, § 1 ust. 14 lit. b, § 1 ust. 15, § 1 ust. 16 lit. a-f aneksu z dnia 13 marca 2013 r., należy wskazać, że problematykę abuzywności postanowień umownych reguluje art. 385¹ § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd przychylił się do poglądu, że dla rozstrzygnięcia sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia sądowe w innych sprawach, albowiem każdorazowo sąd jest obowiązany do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. W szczególności nie można uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479³⁶-479⁴⁵ k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna polega zatem na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r. sygn. akt III CZP 95/03).

W tym kontekście istotne jest rozważenie zagadnienia rozszerzonej prawomocności wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej prawomocność, o której mowa była w art. 479⁴³ k.p.c., pod względem podmiotowym działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że wyrok od chwili wpisania uznanego niedozwolonego postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r. w sprawie sygn. akt III CZP 17/15). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej, tj. objętych wzorcami umownymi (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami.

Tym samym konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, gdyż pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i niezredukowany zrekonstruować wszystkie okoliczności istotne dla indywidualnego stosunku prawnego.

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zostały zawarte w umowach z konsumentem, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Powodowie formułując zatem roszczenia w oparciu o treść art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. w pierwszej kolejności powinni udowodnić swój status konsumenta. Nie istnieje bowiem domniemanie działania osoby fizycznej jako konsumenta z

art. 22⁽¹⁾ k.c. Przyjęcie, że określona osoba jest konsumentem stanowi wniosek (ocenę prawną) oparty o fakty związane z celem

i okolicznościami dokonywanej czynności prawnej. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. To zatem na powodach, a nie na pozwanym spoczywał ciężar udowodnienia konsumentckiego charakteru umowy.

W ocenie Sądu powodowie nie udowodnili, że zawarta umowa nie miała żadnego związku

z prowadzoną przez każdego z powodów działalnością gospodarczą. Ze środków kredytu powodowie sfinansowali zakup siedemnastej nieruchomości. Lokalizacja zakupionej nieruchomości przy ważnym węźle komunikacyjnym autostrady (...) przeczy twierdzeniom powodów o zakupie nieruchomości z myślą o budowie domu mieszkalnego dla powodów albo ich córki. Powodowie prowadzili prężnie działające przedsiębiorstwa i cały czas podejmowali kolejne inwestycje. Nieruchomość zakupiona w 2006 r. również była przeznaczona na działalność gospodarczą. Powodowie w swoich zeznaniach nie byli jedynie zgodni co do tego czy powód miał na tej nieruchomości wybudować myjnię (tak zeznawała powódka) czy też przenieść firmę (tak zeznawał powód). Powodowie nie zaoferowali żadnego dowodu by wykazać konsumentcki charakter umowy. Niezależnie od powyższego wskazać należy, że art. 22⁽¹⁾ k.c. nie wyznacza cech osobowych podmiotu uważanego za konsumenta, takich jak wymagany zakres wiedzy i doświadczenia w obrocie, stopień rozsądku i krytycyzmu wobec otrzymywanych informacji handlowych. Określenie tych przymiotów następuje w toku stosowania przepisów o ochronie konsumentów. Na ogół przyjmowany jest wzorzec konsumenta rozważnego, świadomego i krytycznego, który jest

w stanie prawidłowo rozumieć kierowane do niego informacje. Nie ma podstaw do przyznania konsumentowi tak uprzywilejowanej pozycji, w której byłby zwolniony

z obowiązku przejawiania jakiegokolwiek staranności przy dokonywaniu oceny treści umowy, którą zamierza zawrzeć (por. wyrok SN z 13.06.2012 r., II CSK 515/11 i z 17.04.2015 r., I CSK 216/14). W wyroku z dnia 26 stycznia 2016 r., I ACa 612/15, Sąd Apelacyjny

w Warszawie stwierdził, że obecnie przyjmuje się, że konsument to nie jest osoba nieświadoma, którą należy zawsze chronić w kontaktach z profesjonalistą jakim jest bank, lecz uznaje się model konsumenta, jako osoby dobrze poinformowanej, uważnej i działającej racjonalnie, a więc dbającej o własne interesy. Także w prawie wspólnotowym prezentuje się model konsumenta świadomego i krytycznego, aktywnie korzystającego ze skierowanych do niego informacji, a nie model konsumenta biernego i nieporadnego. Od konsumenta dbającego należycie o własne interesy należy oczekiwać aktywności i dążenia do wyjaśnienia wszystkich wątpliwości czy niezrozumiałych kwestii, szczególnie w kontekście rangi umowy kredytu, która najczęściej stanowi najpoważniejsze zobowiązanie w ciągu życia konsumenta. Klient zawierający umowę o kredyty hipoteczny opiewającą na znaczne sumy, których spłata jest rozłożona w czasie na kilkadziesiąt lat musi być uznawany za osobę, która przed zawarciem umowy rozważa plusy i minusy wzięcia kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, kształtowania się w różny sposób kursów walutowych w długim okresie czasu, czy zmiany różnych czynników finansowych na runku pieniężnym i kapitałowym mogącym mieć wpływ na wysokość jego świadczenia w przypadku wprowadzenia czynnika zmiennego. Powyższa konstatacja ma istotne znaczenie dla oceny zachowania powodów przy podejmowaniu decyzji o zaciągnięciu zobowiązania powiązanego z walutą obcą. Zauważyć bowiem należy, że powodowie zawarli umowę z M., który jako jeden z niewielu banków przed zawarciem umowy udzielał szerokiej informacji dotyczących ryzyka walutowego, wpływu zmiany kursu waluty na wysokość rat oraz salda kredytu, stosowania spreadu (wprost posługując się takim pojęciem i go definiując) i jego maksymalnej wysokości oraz wpływu na wysokość rat kredytowych, ryzyka zmiany procentowej. W oświadczeniu z dnia 30 stycznia 2008 r. powodowie potwierdzili, że zapoznali się z pojęciami: ryzyko walutowe – raty spłaty kredytu mogą zmieniać się (zarówno w dół jak i w górę) w zależności od wahań kursu waluty, w której został zaciągnięty kredyt oraz ryzyko stopy procentowej – raty spłaty kredytu mogą zmieniać się (zarówno w dół jak i w górę) w zależności od wahań rynkowych stóp procentowych. Przyznali, że są świadomi faktu, że uruchomienie kredytu

i spłata rat kredytowych następuje wg kursu kupna i sprzedaży waluty obcej, do której denominowany jest kredyt; akceptują, że w związku z tym miesięczne raty kredytu powiększone są o tzw. spread (różnicę między kursem kupna i sprzedaży walut); spread może być zmienny w zależności od warunków rynkowych i polityki banku, możliwe są odchylenia stosowanego przez (...) Bank S.A. kursu kupna i sprzedaży o odpowiednio do 5% od kursu rynkowego wymiany walut; bieżące kursy walut są zamieszczone na stronie internetowej (...)pl. Powodowie potwierdzili też, że

są świadomi, że kursy mogą zmieniać się codziennie. **W oświadczeniu, które powodowie musieli podpisać, aby otrzymać kredyt, wprost wskazano, że ryzyko kursowe oznacza, że zarówno rata kredytu, jak i zadłużenie z tytułu zaciągniętego kredytu – przeliczone na PLN na dany dzień – podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty i, że rzeczywiste koszty obsługi długu mogą finalnie okazać się znacząco wyższe od wcześniej założonych.** Informacje zawarte w oświadczeniu zostały sformułowane prostym i zrozumiałym językiem i pozwalały powodom na podjęcie świadomej decyzji co do nabywanego produktu.

Niezależnie od powyższego Sąd zbadał i odnieść się merytorycznie do abuzywności wskazywanych przez powodów postanowień.

Artykuł 385¹ § 3 k.c. stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych.

Powodowie indywidualnie uzgodnili kwotę kredytu, walutę kredytu, indeksację kursem CHF, okres spłaty kredytu, rodzaj rat kredytu, rodzaj oprocentowania (saldo kredytu wyrażone w walucie obcej pozwalało na przyjęcie stopy oprocentowania opartej na LIBOR, powodowie mogli wybrać PLN z oprocentowaniem opartym na WIBOR).

Z uwagi na to, że indeksacja kursem CHF w § 2 ust. 1 i § 3 ust. 8 umowy oraz § 11 ust. 7 Regulaminu została uzgodniona indywidualnie, a przy tym sformułowana prostym

i zrozumiałym językiem, nie podlegała badaniu w trybie art. 385⁽¹⁾ k.c. Pozwany bank miał w swojej ofercie różne kredyty, w tym typowy kredyt złotowy oparty o WIBOR. Powodowie wybrali kredyt powiązany z walutą obcą, by uzyskać niższe oprocentowanie. Także wybór CHF należał do powodów. Mogli wybrać inną walutę indeksacji. Pozwany wskazał, że umowa była indywidualnie negocjowana, a powodowie tego stwierdzenia nie obalili. Zauważyć należy, że konstatacja pozwanego znajduje potwierdzenie w treści § 12 ust. 5 umowy, w którym wskazano, że umowa podlegała indywidualnym negocjacjom. Powodowie podpisali umowę bez zastrzeżeń, a w toku procesu tego postanowienia umowy nie kwestionowali. Powodowie wiedzieli, że wyrażona w PLN kwota kredytu zostanie przeliczona na CHF po kursie kupna z tabeli banku. Wynikało to z § 3 ust. 8 umowy i § 11 ust. 7 Regulaminu – przeliczenie kredytu w dniu uruchomienia na CHF po kursie kupna dewiz obowiązującym w banku w dniu uruchomienia środków. Klauzula indeksacyjna jest dopuszczalna przez Prawo bankowe. Postanowienie umowne zgodne z przepisem ustawy nie może być abuzywne. Nie można też pominąć, że TSUE w swoim orzecznictwie wyraźnie rozróżnia klauzulę ryzyka walutowego (klauzulę indeksacyjną) od klauzuli przeliczeniowej odsyłającej do tabel kursowych banku (por. wyrok z dnia 20 września 2018 r. w sprawie C-51/17 (...) Bank (...) oraz wyrok z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17 D.).

Odnosząc się natomiast do drugiego zarzutu, a mianowicie dowolnego kształtowania przez pozwanego kursów walut, a tym samym swobodnego kształtowania wysokości zobowiązania powodów, należy zauważyć, że utrwalony w judykaturze pogląd

o abuzywności postanowień umowy kredytowej – denominowanej/indeksowanej, które pozwalają bankowi określać kursy walut, służące następnie do przeliczania kwoty kredytu

i należnych od kontrahenta rat, odnosi się wyłącznie do przypadków swobodnego i bez sprecyzowania przesłanek ustalania kursów. W ocenie Sądy sytuacja taka nie występuje

w sprawie. Po pierwsze, w § 2 lit. m Regulaminu zdefiniowano Tabelę Kursów wskazując, że jest to tabela kursów kupna/sprzedaży walut (...) Banku S.A. obowiązująca

o godz. 9:30 w dniu, w którym następuje operacja. Po drugie, w oświadczeniu o ryzyku walutowym z dnia 30 stycznia 2008 r. stanowiącym integralną część umowy wskazano, że kurs kupna i sprzedaży ustalany jest jako kurs rynkowy powiększony o spread, którego wysokość nie może przekroczyć 5% i że wysokość spreadu zależy od warunków rynkowych

i polityki banku. Powodowie mieli zatem wiedzę w jaki sposób bank kształtuje kursy walut

i mogli to zweryfikować. Kursy rynkowe można bowiem sprawdzić w Internecie czy to na stronie NBP czy w serwisie informacyjnym T. R.. Powodowie mieli też wiedzę gdzie są zamieszczone bieżące kursy walut. Rację ma zatem pozwany twierdząc, że bank nie był nieograniczony w kształtowaniu kursów waluty. Jednocześnie powodowie nie sformułowali w sprawie żadnych zarzutów dotyczących tworzenia przez pozwaną bank kursów walut z naruszeniem wskazanych wyżej reguł. Powodowie mając zatem wiedzę jaki maksymalny spread może zastosować pozwany, oceniając sprawę rozsądnie, mogli podjąć świadomie decyzję co do zaciąganego zobowiązania. W okolicznościach sprawy Sąd nie podziela argumentacji powodów o abuzywnym charakterze postanowień umowy i Regulaminu odnoszących się do tabel kursowych banku (§ 3 ust. 8 umowy i § 11 ust. 7 Regulaminu – przeliczenie kredytu w dniu uruchomienia na CHF po kursie kupna dewiz obowiązującym w banku w dniu uruchomienia; § 4 ust. 2 i 4 umowy oraz § 12 ust. 7 Regulaminu – spłata rat kapitałowo-odsetkowych w PLN po kursie sprzedaży dewiz, obowiązującego w banku na podstawie obowiązującej w banku Tabeli Kursów z dnia spłaty, § 13 ust. 6 Regulaminu stosowanie kursu kupna waluty obcej z tabeli banku do przewalutowania kredytu z PLN na walutę obcą).

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że nie każde naruszenie interesów konsumenta sprawia, że dana klauzula nabiera charakteru niedozwolonej klauzuli umownej. Naruszenie takie, aby mogło wywołać skutek wskazany w art. 385¹ k.c. musi mieć charakter kwalifikowany – rażący (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 października 2018 r., VI ACa 618/18). Dokonując oceny, czy poprzez wprowadzenie klauzuli zawartej w § 3 ust. 8 umowy i § 11 ust. 7 Regulaminu doszło do rażącego naruszenia interesów konsumenta należy odwołać się do treści umowy kredytu łączącej strony. Powodowie zawarli umowę kredytu indeksowanego kursem CHF. Jak już wyżej wskazano w § 2 ust. 1 umowy bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę 575.000 zł indeksowaną do waluty obcej CHF. Ustalenie salda w walucie indeksacji w chwili zawierania umowy nie było możliwe z oczywistych względów. Samo zawarcie umowy nie prowadziło bowiem do powstania zobowiązania kredytobiorców. Warunkiem powstania zobowiązania było uruchomienie kredytu, a decyzja co do uruchomienia kredytu i czasu uruchomienia należała do kredytobiorcy. Dopóki zatem nie uruchomiono kredytu w wyniku dyspozycji kredytobiorców ich zobowiązanie względem banku nie powstawało. Natomiast po ustaleniu salda zadłużenia w walucie obcej pozostawało ono niezmiennie, za wyjątkiem oczywiście zmniejszania się salda na skutek spłaty kapitału. Nieznajomość zasad tworzenia tabel kursowych banku nie stanowiła przeszkody w ustaleniu wysokości zobowiązania kredytobiorców w sytuacji, gdy mogli bez większego problemu ustalić wysokość tego kursu w tabeli kursowej banku zarówno w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia transz kredytu jak i uruchamiania transz kredytu. Wykonanie prostego działania matematycznego pozwalało kredytobiorcom na określenie wysokości salda zadłużenia w walucie obcej w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia kredytu, jak również w dniu uruchamiania kredytu po ustaleniu tego dnia w banku i ocenę opłacalności tej transakcji. W przypadku uznania, że kurs jest niekorzystny, kredytobiorcy mogli cofnąć dyspozycję uruchomienia kredytu. Przepisy umowy i Regulaminu nie wyłączały odwołalności dyspozycji wypłaty kredytu czy jego poszczególnych transz. Brak jest zatem podstaw do stwierdzenia, że zastosowanie przez bank własnego kursu do wypłaty kredytu rażąco naruszało interesy powodów. Choć bowiem powodowie nie znali mechanizmu ustalenia przez bank kursu kupna mogli ustalić tę wartość bez większych trudności. Samo ustalanie przez bank kursów walut nie prowadzi jeszcze do znaczącego naruszenia interesów konsumenta, tym bardziej w sytuacji gdy bankowi nie można przypisać złej woli w tym zakresie. Banki były i są uprawnione do ustalania własnych tabel kursowych, a w okresie zawierania umowy żaden przepis prawa rangi ustawy czy rozporządzenia nie nakładał na banki obowiązku wskazywania metody ustalania kursów banku. Przepis art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego zobowiązywał jedynie banki do ogłaszania w miejscu wykonywania czynności w sposób ogólnie dostępny stosowanych kursów walut. Działalność banków podlega nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego. Banki pełnią funkcję dealera rynku walut i to w oparciu

o kursy banków pełniących funkcję dealera rynku Narodowy Bank Polski ustala średni kurs NBP. Banki natomiast ustalają kursy walut w oparciu o globalne wskaźniki rynkowe. Zauważyć należy, że także Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 w pkt 65 wskazał, że w przypadku braku podstaw przypisania bankowi złej wiary przy tworzeniu tabel kursowych walut, na sądzie krajowym spoczywa obowiązek ustalenia czy istnieje znaczna nierównowaga wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W ocenie Sądu taka równowaga na etapie ustalania salda kredytu w walucie obcej nie istnieje.

Oceniając zasadność żądań powodów nie można też pominąć aneksu z dnia 19 lutego 2013 r. Po pierwsze, od dnia jego wejścia w życie powodowie spłacają kredyt w CHF, a zatem z wyłączeniem kursu sprzedaży CHF banku. Po drugie, strony dokonując zmiany § 4 ust. 2 umowy same wyeliminowały postanowienie o spłacie raty kapitałowo-odsetkowej po kursie sprzedaży banku.

Sąd nie dopatrył się również abuzywności pozostałych wskazanych przez powodów postanowień § 6 ust. 3 i § 10 ust. 2 lit. c tiret pierwszy umowy kredytu oraz § 6 ust. 5 pkt 5.2 lit. a-e, § 7 ust. 1, § 7 A.1. ust. 1 (brak takiej jednostki w Regulaminie), § 20 lit. A. ust. 3 Regulaminu do umowy kredytu, a także Preambuły ust. 2, § 1 ust.1-5, § 1 ust. 9 zd. 2, § 1 ust. 10 lit. a in fine, lit. b in fine, § 1 ust. 11 lit. a in fine, lit. b in fine, § 1 ust. 14 lit. b, § 1 ust. 15, § 1 ust. 16 lit. a-f aneksu z dnia 13 marca 2013 r. do umowy kredytu, a powodowie w uzasadnieniu nie przytoczyli żadnej argumentacji mającej wskazywać na abuzywny charakter tych regulacji. Pouczenie o ryzyku kursowym i ryzyku stopy procentowej sformułowane w § 10 ust. 2 lit. c tiret pierwszy umowy kredytu było właściwe i stanowiło realizację obowiązków banku wynikających z Rekomendacji S. Przesłanki zmiany wysokości opłat w Tabeli Opłat i Prowizji zostały precyzyjnie określone w § 6 ust. 3 umowy. Odnośnie § 7 ust. 1 Regulaminu wyjaśnić należy, że udzielania kredytów indeksowanych do walut obcych jest dopuszczone przez ustawodawcę. Przepis zgodny z ustawą nie może być abuzywny. W zakresie zabezpieczeń z § 7 Regulaminu należy wskazać, że przedmiotowe postanowienia umowne stanowią realizację uprawnienia i obowiązku banku do ustanowienia zabezpieczenia spłaty kredytu, co wynika z art. 70 ust. 2 i art. 69 ust. 2 pkt 6 Prawa bankowego. Brak jest również podstaw do stwierdzenia abuzywności postanowień aneksu z 19 lutego 2013 r. Po pierwsze, stanowi on wyraz woli stron. Z inicjatywą zawarcia aneksu wyszli powodowie. Zgodnie z art. 353¹ k.c., statuującym zasadę swobody umów, strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. W każdym czasie mogą też dokonać jego zmiany. Zmiana sposobu spłaty kredytu dokonana aneksem z lutego 2013 r. nie budzi wątpliwości Sądu co do zgodności z prawem i zasadami współzycia społecznego. Powodowie zawierając umowę kredytu zdecydowali się na indeksację kredytu kursem CHF. Od samego początku saldo kredytu powodów w księgach bankowych jest wyrażone we frankach szwajcarskich. Spłata kredytu w walucie CHF jest zatem naturalną konsekwencją zobowiązania zaciągniętego w tej walucie. Po drugie, aneks stanowi realizację przepisów noweli Prawa bankowego z dnia 29 lipca 2011 r.

W sytuacji zatem, gdy badana umowna jest ważna i nie zawiera postanowień abuzywnych, brak jest podstaw do uwzględnienia żądania o zapłatę. Powodowie nie wykazali zaistnienia przesłanek z art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Kwestię zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia reguluje art. 405 k.c., w myśl którego, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie. Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym również w przypadku, gdy spełniający świadczenie nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył. Sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania. W niniejszej sprawie pobranie przez pozwanego środków pochodzących z rat kredytowych spłacanych przez kredytobiorców miało – wbrew twierdzeniom strony powodowej – podstawę prawną w ważnie zawartej umowie. Sąd nie dopatrył się również abuzywności wskazanych przez powodów klauzul, których ewentualna eliminacja z umowy prowadziłaby do nadpłaty zobowiązań wynikających z umowy kredytu, w sposób przedstawiony w uzasadnieniu pozwu. Powodowie nie wykazali, że bank pobierając od nich raty kapitałowo-odsetkowe w złotych zamiast

w CHF wzbogacił się ich kosztem. Po pierwsze, zauważyć należy, że powodowie zdecydowali się na spłatę kredytu w CHF dopiero w 2013 r. Na temat kredytów frankowych zrobiło się bardzo głośno w mediach już w IV kwartale 2008 r. kiedy po upadku L. B. nastąpił istotny wzrost kursu franka szwajcarskiego i ogólnoświatowy kryzys gospodarczy. Mało jest zatem prawdopodobne by powodowie już wówczas nie interesowali się swoim kredytem. Po drugie, nie udowodnili, że we wskazanym okresie byli w stanie kupić CHF po kursie niższym od zastosowanego przez bank i o ile niższym. Kurs NBP nie jest kursem transakcyjnym i po tym kursie nie ma możliwości nabycia waluty na rynku, co jest informacją powszechnie znaną. Nie jest również właściwe stosowanie do kredytu złotowego oprocentowania opartego o stopę LIBOR, jak przy kredytach denominowanych lub indeksowanych do waluty obcej. W istocie prowadzi to bowiem do tego, że kredytobiorca dwa razy zyskuje, raz na skutek przewalutowania na złotówki, z chwili udzielenia kredytu,

a drugi raz przez oprocentowanie LIBOR, które w sytuacji gdy waluta staje się mocniejsza w stosunku do złotego, maleje, a wzrasta gdy waluta słabnie w stosunku do złotego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2021 r. I CSK 114/21). Walutę udzielonego kredytu i ewidencji zadłużenia wiąże się ściśle z rodzajem stawki referencyjnej przewidzianej dla tej waluty. Powodowie zawarli umowę kredytu indeksowanego ze stawką LIBOR, a nie kredytu złotowego ze stawką WIBOR. Mając zatem na względzie treść art. 385¹ § 2 k.c. brak jest podstaw do tworzenia nowej konstrukcji umowy.

Stwierdzenie bezzasadności żądań pozwu czyni bezprzedmiotową weryfikację podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, Sąd zasądził od powodów na rzecz pozwanego zwrot kosztów zastępstwa procesowego ustalonego na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.